

ВИЛЕНСКИЙ ВѢСТНИКЪ

KURYER WILEŃSKI

ГАЗЕТА

ОФИЦИАЛЬНАЯ, ПОЛИТИЧЕСКАЯ И ЛИТЕРАТУРНАЯ.

URZĘDOWA, POLITYCZNA I LITERACKA.

ВЫХОДИТЪ ПО ВТОРНИКАМЪ И ПЯТНИЦАМЪ. WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

Цена на мѣстѣ: За годъ 10 р. За полъ-года 5 р. За четверть года 3 р. За 1 мѣсяць 1 р.
Съ пересылкою за годъ 12 р. За полъ-года 6 р. За четверть года 3 р. 50 к.
За объявленія: За строку изъ 40 буквъ платится 17 коп. ср.

СОДЕРЖАНІЕ.

Часть официальная: Высоч. приказы и пов.— Преобразование судебной части.— Землетрясеніе въ Кипицкѣ. Часть неофициальная: Иностранная новостя: — Общее обозрѣніе. — Итали. — Франція. — Англія. — Австрія. — Пруссія. — Телеграфическія депеши.
Литер. отдѣлъ: о монетахъ, найденныхъ въ м. Янишкахъ.— Стихотвореніе Пауга.— Мѣсячное обозрѣніе.— Выдержки изъ газетъ и журналовъ.— Писма: изъ Филадельфіи, изъ Вены и изъ Лондона.— Текучія новостя.— Виленскій дневникъ.— Объявленія.

T R E S C.

Dział urzędowy: Najwyższe rozkazy.— Reorganizacja sądownictwa.— Trzęsienie ziemi w Kiszewnie. Dział nieurzędowy: Wiadomości zagraniczne.— Poglądy ogólne.— Włochy.— Francja.— Anglja.— Austria.— Prusy.— Depesze telegraficzne.
Dział literacki: Odeinek rossyjski.— Wiersz Pauga.— Przegląd: miejscowy i pism czasowych.— List z Filadelfji, z Wiednia, z Londynu.— Wiadomości bieżące.— Dziennik wileński.— Ogłoszenia.

Часть официальная.

С. Петербургъ, 13 октября.

О разрѣшеніи отставному надворному советнику Аксакову быть редакторомъ газеты „День“
ГОСУДАРЬ ИМПЕРАТОРЪ, снисходя къ всеподданнѣйшей просьбѣ бывшего редактора газеты „День“ И. Аксакова, соизволяя разрѣшить ему быть вновь редакторомъ этой газеты, съ января 1863 года.
Высочайшимъ приказомъ по вѣдомству путей сообщенія и публичныхъ зданій, 11 октября, главноуправляющій путями сообщенія и публичными зданіями, генералъ-адъютантъ ЧЕВКИНЪ, согласно прошенію, Всемогущѣйшему увольненію, по разстроенному здоровью, отъ должности главноуправляющаго, съ оставленіемъ въ прежнемъ званіи и при прочихъ, возложенныхъ на него, обязанностяхъ; членъ совѣта главнаго управления путей сообщенія и публичныхъ зданій, инженеръ-генералъ-лейтенантъ МЕЛЬНИКОВЪ назначенъ исправляющимъ должность главноуправляющаго путями сообщенія и публичными зданіями.

109. Послѣдствіемъ отмены рѣшенія кассационными департаментами правительствующаго сената должно быть обращеніе дѣла къ новому рѣшенію, но уже не въ тотъ судъ, коего приговоръ признанъ недействительнымъ, а въ другой равной степени, который обязанъ, въ разъясненіи точнаго разума закона, подчиниться сужденіямъ кассационныхъ департаментовъ. Жалобы противъ постановленнаго на семъ основаніи вторымъ судомъ рѣшенія ни въ какомъ случаѣ не допускаются.
110. Рѣшенія кассационныхъ департаментовъ правительствующаго сената публикуются во всеобщее свѣдѣніе, для руководства къ единообразному истолкованію и приложенію законовъ.
111. Ни при ревизіи неокончательнаго приговора, ни при пересмотрѣ, въ кассационномъ порядкѣ, приговора окончательнаго, наказаніе подсудимому не можетъ быть увеличено, когда не было объ этомъ протеста со стороны прокурора.
112. Окончательные приговоры, прежде обращенія ихъ къ исполненію, представляются на Высочайшее усмотрѣніе министромъ юстиціи:
1) когда дворня, чиновники и священнослужители всѣхъ степеней духовной іерархіи присуждаются къ наказанію, соединенному съ лишеніемъ всѣхъ правъ состоянія или всѣхъ особенныхъ правъ и преимуществъ;
2) когда кто-либо присуждается къ лишенію ордена или другаго знака отличія, Высочайше пожалованнаго, или такого, на ношеніе котораго послѣдовало Высочайшее соизволеніе, и
3) когда судебное мѣсто ходатайствуетъ о смягченіи подсудимымъ наказаній въ размѣрѣ, выходящемъ изъ предѣловъ предоставленной суду власти, или о помилованіи преступника.
V. Объ изыятіяхъ изъ общаго порядка уголовного судопроизводства.
113. Главныя изыятія изъ общаго порядка судопроизводства устанавливаются для слѣдующихъ дѣлъ:
1) по преступленіямъ противъ вѣры;
2) по преступленіямъ государственнымъ;
3) по преступленіямъ и проступкамъ по службѣ.
4) по преступленіямъ смѣшанной по судности гражданской и военной (сухопутной или морской);
5) по преступленіямъ смѣшанной по судности гражданской и духовной.
114. Въ дѣлахъ о нарушеніяхъ законовъ по разнымъ частямъ казеннаго управленія, существующій нынѣ порядкъ административнаго производства, по предупрежденію и преступленію нарушеній, оставляется въ своей силѣ; но по поступленіи къ судебному производству, сіи дѣла подвергаются слѣдствію и суду по общепостановленнымъ правиламъ. Для защиты своихъ интересовъ казенное управленіе должно имѣть, при разсмотрѣніи дѣла въ судѣ, своего повѣреннаго, на одинаковомъ основаніи съ частными лицами.
115. Дѣла о бродяжествѣ, объ укрытыелствѣ бѣглыхъ и дезертировъ и о членовредительствѣ въ пѣзбжане рекрутства, производятся или у мирового судьи, или въ судебныхъ мѣстахъ, по общимъ правиламъ уголовного судопроизводства.
116. Въ тѣхъ губерніяхъ и областяхъ, въ которыхъ будетъ введенъ въ дѣйствіе новый уставъ уголовного

Дział urzędowy.

St. Petersburg, 13 października.

О дозволении дымиссионанему радеи двору Аксаковуи ост. редакто. ем газети „Дзень“
CESARZ JEGO MOŚC, przychyliając się do najpoddaniejszej prośby byłego redaktora gazety „Dzień“ J. Aksakowa, zezwolił raczył, zostać jemu znowu redaktoremъ tejże gazety, od stycznia 1863 roku.
Przez Najwyższy rozkazъ w wydziale drógъ komunikacyjnych i publicznychъ gmachówъ 11 października, głównozarządzający drogami komunikacyjnymi i gmachami publicznymi, generał-adjutantъ CZEWKIN na własną prośbę Najmilszściwiej został uwolniony zъ przyczyny zrujnowanego zdrowia, od obowiązkówъ głównozarządzającego, zъ pozostawieniemъ wъ uprzedniejъ godności i przy innychъ włożonychъ na niego obowiązkachъ: członekъ rady głównego zarządu drógъ komunikacyjnych i publicznychъ gmachówъ, generał-porucznikъ inżynierówъ MIELNIKO W został mianowany pełniącymъ obowiązki głównozarządzającego drogami komunikacyjnymi i gmachami publicznymi.
Przez telegrammъ zъ Kiszewnia (11 października, o 6 godz. 40 min. po połud.) zawiadamiają, iż wъ nocy około 4-tęj g. 4 października, wъ Bessarabji, dało się uczuć dosyć silne trzęsienie ziemi, trwające blisko jednej minuty.

109. Skutkiemъ unieważnienia wyroku przez kassacyjne departamenty rządzącego senatu, powinno być zwrócenie sprawy dla rozstrzygnięcia na nowo, lecz już nie do tego sądu, którego wyrokъ uznany został za niebyły, ale do innego równego stopnia, który obowiązany jest, t i 6- maczającъ ścisłą myślъ prawa, podać się wnioskомъ kassacyjnychъ departamentówъ. Skargi na wyrokъ na tѣj zasadzie przez drugi sądъ ferowany, wъ żadnymъ razie miejsca mieć nie mogą.
110. Wyroki departamentówъ kassacyjnychъ rządzącego senatu ogłaszają się dla powszechnej wiadomości, jako skazówka dla jednolitego tłumaczenia i zastosowania prawъ.
111. Ani przy rewizji wyroku nieostatecznego, ani też przy przejściu porządkiemъ kassacyjnymъ ostatecznego wyroku nie może być zwiększona kara oskarżonego; jeżeli nie było o tѣmъ protestu ze strony prokurora.
112. Ostateczne wyroki, przedъ wprowadzeniemъ ichъ wъ wykonanie, przedstawiają się do Najwyższej uwagi, przez ministra sprawiedliwości:
1) kiedy szlachta, urzędnicy i sudy duchowni, wszystkichъ stopni hierarchji duchownej, skazują się na karę, połączoną zъ pozbawieniemъ wszystkichъ prawъ stanu, lubъ wszystkichъ szczeblówъ prawъ i prerogatywъ;
2) kiedy ktokolwiekъ sądzi się na pozbawienie orderu, lubъ innego znaku nagrody, Najwyżejъ udzielonego, lubъ takiego, na noszenie którego otrzymane zostało Najwyższe zezwolenie;
3) kiedy sądownictwo stara się o zlagodzenie obwinionymъ karę wъ stopniu przekraczającymъ obręby służącej imъ władzy, lub o ulaskawienie przestępcy.
V. O wyjątkachъ od ogólnejъ kolei kryminalnejъ procedury.
113. Główne wyjątki od ogólnejъ procedury postanawiają się wъ sprawachъ następującychъ:
1) wъ przestępstwachъ przeciwko wiary;
2) wъ przestępstwachъ politycznychъ;
3) wъ przestępstwachъ i wykroczeniachъ służbowychъ;
4) wъ przestępstwachъ kompetencji mieszanej, takъ cywilnej, jako wojskowej (lądowej lubъ morskiej);
5) wъ przestępstwachъ kompetencji mieszanejъ cywilnej i duchownej.
114. Wъ sprawachъ o przekroczenie prawъ wъ rozmaitychъ wydziałachъ administracji skarbowej, istniejącej obecnie kolejъ przewodu administracyjnego, co do zabezpieczenia od wykroczeń i ichъ uchylenia, pozostaje wъ swęjъ mocy; lecz po przejściu na drogę sądowną, sprawy te podpadają śledzeniu i sądowi podługъ przepisówъ ogólnychъ. Dla obrony swychъ interesówъ administracja skarbowa powinna mieć przy rozstrzyganiu sprawy wъ sądzie swego umocowanego, na tѣj samejъ zasadzie co i osoby prywatne.
115. Sprawy o włóczęgostwo, ukrywanie zbiegówъ i dezerterskie tudzież o uszkodzenie członkówъ dla uniknienia rekrutury, prowadzą się bądź u sądzie pokoju, bądź wъ jurydykcyjachъ sądownychъ, podługъ ogólnychъ przepisówъ procedury kryminalnejъ.
116. Wъ tychъ gubernjachъ i obwodachъ, gdzie zostanie wprowadzona nowa ustawa procedury kryminalnejъ, osoby

ZASADNICZE SĄDOWY ZREFORMOWANIA SĄDOWNICZEGO WYDZIAŁU W ROSSJI. (Dalszy ciągъ ob. N 80).

103. Senatъ rządzący rozpatruje wъ charakterze najwyższego sądu kassacyjnego ostateczne wyroki kryminalne: na prośby osóbъ osadzonych i poszkodowanych zъ powodu przestępstwa, albo na protesty i przedstawienia osób, którym polecono zostałъ prokurorjalny nadzorъ.
104. Przyczyna od zniesienia (kassacji) wyroku może być tylko:
1) naruszenie istniejącychъ form i obrzędówъ procedury sądowej;
2) jawne naruszenie prostejъ myśliъ prawa i nieprawidłowe tłumaczenie jego przy określeniu przestępstwa i rodzaju kary, i
3) nowo odkryte okoliczności, dowodzące niewinności osadzonego lubъ sfałszowania dowodówъ, na których oparty zostałъ wyrokъ.
105. Skargi na to, że sądъ nie zlagodził kary, przyjmują się tylko wъ takimъ razie, kiedy przy rozstrzygnięciu sprawy przysięgli uznali, że oskarżony zasługuje na pozbawienie.
106. Prośby, protesty i przedstawienia o zniesienie (kassacja) wyrokówъ zъ powodu naruszenia prawa (art 104 p. 1 i 2) podają się do sądu, który ferowałъ wyrokъ, wъ terminie dwa-tygodniowymъ.
107. Prośby i przedstawienia o rozpatrzenie wyrokówъ wedle nowo wynikłychъ okoliczności (art. 104, p. 3) przyjmują się wъ każdymъ czasie, nie zważającъ na upłynięcie dawności, ani na śmierć oskarżonego.
108. Senatъ rządzący wъ charakterze najwyższego kassacyjnego sądu, stanowi wyrokъ по wyłożeniu sprawy przez jednego zъ senatorówъ i по wysłuchaniu wniosku ober-prokurora.

своей дипломатическимъ путемъ, и наконецъ, въ 1559 году, Яну Пржерембскому (впоследствии архіепископу гнзисненскому) удалось исхотатайствовать у Филиппа, что Испанское правительство приняло на себя обязанность уплачивать Сигизмунду Августу, а послѣ его наследникамъ по 10% отъ всей суммы. Уплата съ пошлннь неаполитанскихъ, нужно замѣтить, производилась весьма неаккуратно, такъ что король долженъ былъ содержать въ Неаполѣ и Римѣ особыхъ уполномоченныхъ, какими были Николай Клодзинскій, Юрій Тычинскій и Станиславъ Гозій.
Послѣ смерти Сигизмунда Августа сумму раздѣлили между собою сестры короля: Екатерина, королева шведская, Софія, княжна брауншвейгская и Анна, въ послѣдствіи королева польская. Кардиналъ Гозій, проживавшій постоянно въ Римѣ, своимъ значеніемъ тамъ успѣвалъ отъ времени до времени изыскивать деньги и отправлялъ въ Польшу. Софія брауншвейгская скончалась, не оставивъ потомства, равно и королева Анна, а потому Сигизмундъ III сдѣлалъ наследникомъ суммы. Еще она самъ и сынъ его Владиславъ IV, отъ времени до времени, получали проценты. Толикъ Казиміръ подарилъ самую сумму государству, которое ничего съ тѣхъ поръ не получало, а проценты

ОСНОВНЫЯ ПОЛОЖЕНІЯ ПРЕОБРАЗОВАНІЯ СУДЕБНОЙ ЧАСТИ ВЪ РОССІИ.

(Продолженіе. См. N 80)
103. Правительствующій сенатъ разсматриваетъ въ качествѣ верховнаго кассационнаго суда, окончательныя уголовныя приговоры: по просьбамъ осужденныхъ и потерпѣвшихъ отъ преступленія лицъ, или по протестамъ и представленіямъ лицъ, коимъ вѣрненъ прокурорскій надзоръ.
104. Поводами къ отменѣ (кассации) приговора могутъ быть только:
1) нарушение существенныхъ формъ и обрядовъ судопроизводства;
2) явное нарушение прямого смысла закона и неправоподобное толкованіе его при опредѣленіи преступленія и рода наказанія, и
3) вновь открытыя обстоятельства, обнаруживающія невинность осужденнаго, или по должности доказательствъ, на которыхъ основанъ приговоръ.
105. Жалобы на то, что судъ не смягчилъ наказанія, принимаются только въ томъ случаѣ, когда при рѣшеніи дѣла присяжными было признано, что подсудимый заслуживаетъ снисхожденіе.
106. Проśбы, протесты и представленія объ отменѣ (кассации) приговоровъ по поводу нарушения законовъ (ст. 104 п. 1 и 2) подаются суду, постановившему приговоръ, въ двухъ-недельный срокъ.
107. Проśбы и представленія о пересмотрѣ приговоровъ по вновь открытымъ обстоятельствамъ (ст. 104 п. 3) принимаются во всякое время, не смотря ни на протеченіе давности, ни на смерть осужденнаго.
108. Правительствующій сенатъ, въ качествѣ верховнаго кассационнаго суда, постановляетъ рѣшеніе по изложеніи дѣла однимъ изъ сенаторовъ и по выслушаніи заключенія оберъ-прокурора.

балтійскихъ портовъ Данцига и Кенигсберга съ Голландіею, пока послѣдняя находилась подъ властью Испаніи.
Извѣстно, что королева Бона, мать короля Сигизмунда Августа въ томъ же 1559 году, когда была сдѣлана замѣя, поселилась въ наследственномъ своемъ княжествѣ Бари, въ неаполитанскомъ королевствѣ, принадлежавшемъ тогда Испанскому престолу. Филиппъ II занятой сумму, всего 320 т. червонцевъ, обезпечилъ неаполитанскими пошлинами, которыми королева Бона получала въ свое управленіе съ условіемъ взымать по 10% отъ суммы долга, а остальныя вносить въ испанскую казну. Это продолжалось въ теченіи двухъ лѣтъ до 1557 г. (ноября 20) т. е. до кончины королевы Боны.
Любовникъ Боны Панагода составилъ ложное отъ ея имени завѣщаніе, по которому суммы эти, названныя съ тѣхъ поръ неаполитанскими, переходили къ нему, а княжество Бари къ королю испанскому; но Сигизмундъ Августъ въ 1558 году отправилъ въ Мадридъ Адальберта Крыскаго, требуя наследства послѣ матери. Хотя Филиппъ II сначала оказалъ большое равнодушіе къ этому требованію, приказавъ предварительно повергнуть завѣщаніе Боны разсмотрѣнію мѣстныхъ судий, но король домогался постоянно собственности

уступилъ фамиліи Конде, находившейся въ родствѣ съ супругою его Маріею-Людвикою. Конде какъ родственникъ Филиппа IV, первого короля испанскаго изъ дома Бурбонныхъ, получали только проценты съ недоимочныхъ процентовъ.
Такимъ образомъ, время, въ которое испанскія деньги могли этимъ путемъ являться въ Польшу совпадаютъ съ 1569 г. и продолжается до половины царствованія Владислава IV, т. е. до 1640 г. Но такъ какъ въ числѣ найденной въ Янишкахъ монеты находится нѣсколько голландскихъ талеровъ, то вѣроятнѣе предполагать, что монеты эти попали сюда вторымъ путемъ чрезъ Данцигъ и Кенигсбергъ, въ замѣнъ вывозимаго уже въ то время изъ Польши и Литвы хлѣба и строеваго лѣса. Талеры голландскіе въ Самогитіи (Жмуди) были въ то время обыкновенною монетою и понынѣ носятъ тамъ названіе „musztynis“ отъ слова „muszt“ (бить, потому что назывались всегда битыми талерами talary bite). Что касается талеровъ испанскихъ, то при недостаткѣ въ древней Польшѣ знонкой монеты, на нихъ былъ чеканенъ королевскій вензель и это придавало имъ значеніе мѣстной монеты.

въ м. Янишкахъ, Ковенской губерніи, найдено евреемъ Лейбой Канторомъ въ землѣ, на плацу, принадлежавшемъ еврею Пошляскому, 187 штукъ древней серебряной монеты. Находка эта состоитъ преимущественно изъ талеровъ голландскихъ, испанскихъ и разной другой монеты, относящейся къ XVII столѣтію. Въ числѣ 108 экземпляровъ этой монеты, препровожденныхъ въ виленскую археологическую комиссію, — по разсмотрѣніи оныхъ, — комиссія нашла: 66 превосходно сохранившихся испанскихъ талеровъ Филиппа IV и другихъ; 16 испанскихъ же полталеровъ и четверть талеровъ; 15 талеровъ и 1 полталеръ голландскій; 8 талеровъ бѣлыхъ, архіепископовъ кельскихъ и эрцгерцоговъ австрійскихъ и 2 полталера Людовика XIV. Монеты эти, по мнѣнію комиссіи, могутъ составлять нумизматическую рѣдкость только въ отношеніи связи древней Польши съ испанскимъ королевствомъ.
Приводимъ здѣсь заключеніе комиссіи о найденныхъ монетахъ. Два было пути, которыми эти монеты приходили въ Литву: первый — это замѣя Филиппа II короля испанскаго, сдѣланная въ 1555 году у Польской королевы Боны Сфорца, и второй, — слѣдуетъ предполагать, еще болѣе обширный, — посредствомъ торговли

судопроизводства, лица гражданского ведомства предаются военному суду только в местностях, объявленных на военном положении.

117. Гражданские чины, состоящие в военном (сухопутном или морском) ведомстве, подсудны общему уголовному суду за все преступления, не относящиеся к нарушению законов дисциплины и военной службы, а за преступления сего последнего рода подлежат военному суду.

118. Дела по совершенно преступленным в империи жителями Царства Польского и Великого Княжества Финляндского, и в сих краях жителями империи, произведенные в томъ мѣстѣ, гдѣ совершено преступление, и приговоры постановляются по законамъ того края, гдѣ рѣшено дѣло, но при этомъ судебныя мѣста признаются въ соображеніе права и преимуществъ, коими подсудимы пользуются въ своемъ краѣ. При совокупности преступлений, преступившихъ совершенныхъ армянъ и тѣмъ-же лицамъ въ частяхъ государства, управляемыхъ различными законами, дѣла подлежатъ рассмотрѣнію въ томъ судѣ, коему подсудно, важнѣйшее преступление.

1) О судопроизводствѣ по преступленіямъ противъ оры.

119. Дѣла по преступленіямъ противъ вѣры, подлежащимъ ведомству свѣтскаго суда, производится общимъ порядкомъ судопроизводства. Свидѣнія и соображенія, коими руководствовались послѣдніе министерства внутреннихъ дѣлъ и юстиціи въ дѣлахъ о совращеніи изъ православія въ другія исповѣданія, въ расколъ, должны войти въ общій наказъ судебнымъ мѣстамъ.

120. По дѣламъ о преступленіяхъ и проступкахъ противъ православной вѣры, рѣшаемымъ съ участіемъ присяжныхъ заседателей, сии послѣдніе должны быть назначаемы изъ лицъ православнаго-же исповѣданія.

2) О судопроизводствѣ по преступленіямъ государственнымъ.

121. Предварительное слѣдствіе по преступленіямъ государственнымъ производится однимъ изъ членовъ судебной палаты, при личномъ присутствіи ея прокурора. Членъ палаты, производившій слѣдствіе, не можетъ быть судьей въ исслѣдованномъ имъ дѣлѣ.

122. Обвинительный актъ составляется прокуроромъ судебной палаты и вносится на рассмотрѣніе гражданскаго ея департамента.

123. Когда судебная палата (по гражданскому департаменту) признаетъ, что дѣло подлежитъ прекращенію, то представляетъ о томъ на усмотрѣніе кассационнаго департамента правительствующаго сената, который постановляетъ окончательное по сему предмету заключеніе съ участіемъ министра внутреннихъ дѣлъ.

124. Когда судебная палата (по гражданскому департаменту) признаетъ, что обвиняемый долженъ быть преданъ суду, то она утверждаетъ обвинительный актъ, вводитъ или съ надлежащими измѣненіями.

125. Судебное слѣдствіе и самъ судъ производится въ уголовномъ департаментѣ судебной палаты, по общимъ правиламъ уголовного судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

126. Для суда по дѣламъ о государственныхъ преступленіяхъ, въ чинамъ уголовнаго департамента судебной палаты присоединяются: 1) мѣстный губернской предводитель дворянства; 2) одинъ изъ уѣздныхъ предводителей дворянства мѣстнаго судебного округа; 3) одинъ изъ городскихъ головъ того-же округа и 4) одинъ изъ волостныхъ головъ или старшинъ того уѣзда, въ коемъ находится палата. Порядкомъ назначенія сихъ лицъ въ составъ суда долженъ быть подробно опредѣленъ закономъ.

127. Члены особаго присутствія могутъ быть отведены только подсудимымъ, и притомъ не иначе, какъ по причинамъ, въ законахъ определенныхъ.

128. Все члены особаго присутствія участвуютъ какъ въ опредѣленіи, по большинству голосовъ, вины или невинности подсудимыхъ, такъ и въ постановленіи, по общему ихъ рѣшенію, приговора о наказаніи.

129. Постановленные такимъ образомъ приговоры могутъ быть отменены кассационными департаментами правительствующаго сената по просьбамъ подсудимыхъ, или по протестамъ прокуроровъ судебныхъ палатъ.

130. Слѣдствіе и судъ по дѣламъ о преступленіяхъ, совершенныхъ противъ верховной власти и установленнаго государственнаго порядка, посредствомъ печатнаго или вообще публичнаго слова, а равно посредствомъ печатныхъ, литографованныхъ или другими способами дублированныхъ изображеній, совершаемыхъ по правиламъ, установленнымъ для дѣлъ по государственнымъ преступленіямъ, безъ участія присяжныхъ заседателей.

3) О судопроизводствѣ по преступленіямъ и проступкамъ по службѣ.

131. Наказаніе на должностнаго лица, занимающаго административными порядкомъ, за умышленныя въ примѣчаніи къ статьѣ 73-й уложенія о наказаніяхъ, на судей никакое взысканіе не можетъ быть наложено иначе, какъ по рассмотрѣніи дѣла особымъ дисциплинарнымъ порядкомъ: въ отношеніи мировыхъ судей, председателей и членовъ окружныхъ судовъ — въ общемъ собраніи департаментовъ судебной палаты, а въ отношеніи председателей и членовъ сихъ палатъ — въ общемъ собраніи кассационныхъ департаментовъ сената.

132. Въ дѣлахъ о преступленіяхъ и проступкахъ по гражданской службѣ судебное производство можетъ быть начато не иначе, какъ въслѣдствіе постановленія надлежащаго начальства, о преданіи суду обвиняемаго въ преступленіи должностнаго. Постановленіе это сообщается прокурору того судебного мѣста, коего рѣшено подсудить дѣло.

133. Начальство обвиняемаго въ преступленіи должностнаго, прежде преданія его суду, обязано привести все предметы обвиненія въ такую ясность, чтобы постановленіе о преданіи суду служило обвинительнымъ актомъ, и чтобы судебному мѣсту можно было преступить въ его засѣданіи прямо къ судебному слѣдствію.

134. Чины административныхъ ведомствъ, за преступленія и проступки по службѣ, предаются суду:

- 1) опредѣляемые къ должностямъ губернскими и равными имъ властями, — по постановленіямъ губернскихъ правленій;
2) опредѣляемые министерствами и главными управленіями — по постановленіямъ, утвержденнымъ министерствами и главному управляющимъ;
3) опредѣляемые Высочайшею властію на должности не выше четвертаго класса, а также губернскіе и уѣздные предводители дворянства, — по постановленіямъ перваго департамента правительствующаго сената.

135. Чины судебного ведомства, за преступленія и проступки по службѣ, предаются суду:
1) Секретари, помощники секретарей и прочие чиновники, состоящіе при судебныхъ мѣстахъ, а также

судебныя пристава, губернскіе и уѣздные нотаріусы, по постановленіямъ судебной палаты.

2) Мировые судьи, председатели и члены окружныхъ судовъ и судебныхъ палатъ, прокуроры, товарищи ихъ, оберъ-секретари и помощники ихъ, а также оберъ-прокуроры, по постановленіямъ кассационныхъ департаментовъ сената.

136. Къ постановленіямъ о преданіи суду чиновъ прокурорскаго надзора кассационные департаменты правительствующаго сената приступаютъ не иначе, какъ по предложенію министра юстиціи.

137. Присоединяемые къ судебнымъ мѣстамъ, въ случаяхъ, законами определеннымъ, присяжные заседатели предаются суду, за нарушеніе ими своихъ обязанностей, лишь съ разрѣшенія кассационнаго департамента сената.

138. Высшіе чины, занимающіе должности первыхъ трехъ классовъ какъ по судебному, такъ и по административнымъ ведомствамъ, предаются суду за преступленія по службѣ не иначе, какъ по Высочайшему утвержденію министромъ государстенаго совѣта.

139. Какъ въ судебной палатѣ, такъ и въ кассационныхъ департаментахъ сената, члены, участвовавшіе въ постановленіи о преданіи суду обвиняемаго, не могутъ принимать участія въ постановленіи о немъ судебного приговора, и поему заключенія прокуроровъ и оберъ-прокуроровъ о преданіи суду лицъ, о коихъ дѣла подсудны судебной палатѣ или кассационному департаменту, должны быть предлагаемы на рассмотрѣніе другаго департамента палаты, или другаго кассационнаго департамента сената.

140. Для взысканія съ должностнаго лица вознагражденія за вредъ и убытки, причиненные неправдыми его дѣйствіями, преданіе его суду требуется только въ тѣхъ случаяхъ, когда это лицо обвиняется въ томъ, что дѣйствовало изъ корыстныхъ или иныхъ личныхъ видовъ. Вознагражденіе за вредъ и убытки, причиненные передвѣніемъ, неосмотрительностью или медленностію должностнаго лица, отыскивается гражданскимъ порядкомъ.

141. Дѣла по преступленіямъ должностнаго лица, гражданскаго ведомства, подлежащаго суду, или судья окружныхъ, или судебныхъ палатъ, или кассационныхъ департаментовъ сената.

142. Окружной судъ ведетъ дѣла о преступленіяхъ по службѣ должностныхъ лицъ волостнаго и уѣзскаго управленія, а также нижнихъ полицейскихъ чиновъ.

143. Суду палаты предаются все прочія должностныя лица губернскихъ и государственныхъ учрежденій съ извѣстными, въ слѣдующей статьѣ определенными. Суду палаты предаются и присяжные заседатели за нарушеніе ими своихъ обязанностей.

144. Кассационные департаменты сената, въ судебномъ ихъ присутствіи, рассматриваютъ дѣла о преступленіяхъ по службѣ лицъ, занимающихъ должности первыхъ четырехъ классовъ, а также членовъ судебныхъ палатъ, прокуроровъ сихъ палатъ и ихъ товарищей. Министры и главноуправляющіе отдѣльными частями судятся на основаніи статьи 268-й т. I уложенія, верховнымъ уголовнымъ судомъ.

145. Дѣла о преступленіяхъ и проступкахъ по службѣ производятся въ судебныхъ мѣстахъ и кассационныхъ департаментахъ сената по общимъ правиламъ уголовного судопроизводства.

4) О судопроизводствѣ по дѣламъ смѣшанной подсудности гражданской и военной.

146. Когда преступленіе, не относящееся до нарушенія законовъ военной дисциплины и военной службы, совершено нѣсколькими лицами, изъ коихъ одинъ гражданскаго, а другіе военнаго ведомства (сухопутнаго или морскаго), то дѣло о тѣхъ и другихъ разсматривается въ общемъ уголовномъ судѣ, который преступленіемъ военного званія называетъ наказаніе по военно-уголовнымъ законамъ.

147. Когда въ преступленіи, касающемся нарушенія законовъ дисциплины и военной службы, вмѣстѣ съ лицами военнаго ведомства, сухопутнаго или морскаго участвовали и лица гражданского, то дѣло о тѣхъ и другихъ подлежитъ обсужденію военнаго суда, но сухопутному или морскому ведомству, но преступникамъ гражданскаго ведомства наказаніе опредѣляется по общимъ уголовнымъ законамъ.

148. Когда кто-либо обвиняется въ двухъ или болѣе преступленіяхъ, изъ коихъ одинъ подсуденъ общему уголовному суду, а другіе подлежатъ вѣдѣнію суда военнаго, то дѣло, во всемъ его объемѣ, подвергается рассмотрѣнію въ томъ судѣ, коему подсудно важнѣйшее изъ приписываемыхъ обвиняемому преступленій, и наказаніе осужденному опредѣляется по правиламъ о совокупности преступленій.

5) О судопроизводствѣ по дѣламъ смѣшанной подсудности гражданской и духовной.

149. Дѣла о преступленіяхъ, за которыя въ законахъ полагается или церковное покаяніе, или отсылка виновнаго къ духовному суду, подлежатъ исключительно суду духовному.

150. Дѣла о преступленіяхъ, за которыя въ законахъ опредѣлено сверхъ церковнаго покаянія, какое-либо другое наказаніе, рѣшаемое свѣтскими уголовнымъ судомъ, приговоръ коего сообщается суду духовному, для преданія осужденнаго церковному покаянію.

151. Въ дѣлахъ о преступленіяхъ противъ союза брачнаго и о воровствѣ приговоръ уголовного суда постановляется послѣ рассмотрѣнія въ духовномъ судѣ вопросовъ какъ о дѣйствительности и законности брака, такъ и о нарушеніи преступленіемъ церковныхъ правилъ.

152. Дѣла объ учиненныхъ духовными лицами преступленіяхъ, подлежащихъ свѣтскому суду, производятся общимъ уголовнымъ порядкомъ, съ тѣмъ лишь различіемъ: 1) что предварительное слѣдствіе о подлежащихъ свѣтскому суду преступленіяхъ и проступкахъ священнослужителей православнаго исповѣданія производится судебнымъ слѣдвателемъ, при участіи духовнаго ведомства, и 2) что прокуроръ судебной палаты, по полученіи отъ окружнаго прокурора предварительнаго слѣдствія по дѣлу о священнослужителѣ, и монашескихъ или православно исповѣданія, подлежащему рѣшенію съ участіемъ присяжныхъ заседателей, производитъ все слѣдствіе, до предложенія его на рассмотрѣніе судебной палаты, епархіальному начальству, которое сообщается прокурору свое мнѣніе по обстоятельствамъ, относящимся до обвиняемыхъ духовныхъ лицъ.

153. При исполненіи уголовныхъ приговоровъ сообщаются существующія нынѣ общія о семь правила.

VI. Объ исполненіи приговоровъ.

154. Все расходы по уголовнымъ дѣламъ производятся изъ суммъ, состоящихъ въ распоряженіи правительства. Однѣ изъ сихъ суммъ, въслѣдствіи взысканія съ виновныхъ, другіе принимаются окончательно на счетъ упомянутыхъ суммъ правительства.

VII. О судебныхъ издержкахъ.

155. При исполненіи уголовныхъ приговоровъ сообщаются существующія нынѣ общія о семь правила.

156. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

157. Особы цивилы, остающіяся въ выдѣлѣ войсковымъ (ладовымъ или морскимъ) подлежатъ общему суду криминальному за все преступленія, не относящиеся къ нарушенію права, нарушенія дисциплины и службы войсковой, а за преступленія сего послѣдняго рода подлежатъ суду военному.

158. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

1) О процедурѣ въ преступствѣхъ противъ вѣры.

159. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

160. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

2) О процедурѣ въ преступствѣхъ политичекихъ.

161. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

162. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

163. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

164. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

165. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

166. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

167. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

168. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

169. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

170. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

171. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

172. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

173. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

174. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

175. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

176. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

177. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

178. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

179. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

180. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

181. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

182. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

183. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

184. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

185. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

186. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

187. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

188. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

3) О процедурѣ въ преступствѣхъ противъ вѣры.

189. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

190. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

191. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

192. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

193. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

194. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

195. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

196. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

197. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

198. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

199. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

200. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

201. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

202. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

203. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

204. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

205. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

206. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

207. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

208. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

209. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

210. Судопроизводство по гражданскому департаменту производится по общимъ правиламъ судопроизводства, но безъ участія присяжныхъ заседателей.

155. Съ виновныхъ выисываются следующие расходы:

- 1) деньги на проходы и содержание въ пути лицъ, отражаемыхъ для судебныхъ дѣлъ;
- 2) вознаграждение свидѣтелей, людей, свидетелей и другихъ лицъ, когда они призываются къ суду и въ суду вѣдаютъ отъ мѣста ихъ жительства;
- 3) издержки на хранение и пересылку вещей, служащихъ къ изслѣдованію происшествія и на прилежаніе въ вѣдомствѣхъ;
- 4) издержки на материалы и на производство химическихъ и техническихъ изслѣдованій при уголовномъ судѣ.

156. Когда преступленіе или проступокъ учинены свободными лицами, то платежи употребленныхъ на производство дѣла издержекъ распределяются между участниками, по усмотрѣнію суда, сообразно съ мѣрою вины и степени ихъ участія въ ней. Зачинщики и главные виновные отвѣтствуютъ во всемъ; сабдоуочники съ нихъ суммируются совкупно.

157. Все дѣла, по преступленіямъ и проступкамъ производятся на простой бумагѣ, безъ взысканія какихъ либо пошлинъ.

ЧАСТЬ ТРЕТЬЯ.

ГРАЖДАНСКОЕ СУДОПРОИЗВОДСТВО.

1. О судопроизводствѣ у мировыхъ судей.

1. Вѣдомство мирового судьи подаетъ: 1) искъ по личнымъ обязательствамъ и договорамъ и о движимости цѣною не свыше 500 р.; 2) искъ о вознагражденіи за ущербъ и убытки, когда возмещеніе оныхъ не превышаетъ 500 р., или же, во время предъявленія иска, не можетъ быть положительно извѣстно; 3) искъ о личномъ обладаніи и оскорбленіяхъ; и 4) дѣла о востановленіи нарушеннаго владѣнія, когда въ нарушеніи, не соединяется основаннаго на формальномъ актѣ спора о самомъ правѣ на владѣніе.

2. Все споры о правѣ собственности и о правѣ на владѣніе недвижимымъ, утвержденномъ на формальномъ актѣ, изъ вѣдомства мировыхъ судей исключаются.

3. Окончательныя мировыя судьи рѣшаютъ дѣла по несамымъ несложнымъ 30-ти рублемъ; по всемъ прочимъ, они постановляютъ рѣшенія въ качествѣ первой инстанціи.

4. Въ тѣхъ случаяхъ, когда мировой судья рѣшитъ дѣло въ качествѣ первой инстанціи, вторую апелляціонною и окончательно инстанціею признается съездъ мировыхъ судей.

5. Производство у мирового судьи освобождается отъ употребленія перовой бумаги и всякихъ пошлинъ и происходитъ публично, въ словахъ, съ разборомъ судьею тяжущихся или ихъ повѣренныхъ и свидѣтелей.

6. Мировой судья старается примирить тяжущихся и только въ случаѣ неуспѣха въ томъ постановляетъ рѣшеніе, которое объявляетъ тяжущимся или ихъ повѣреннымъ публично, съ запискою въ установленную для сего книгу.

II. О судопроизводствѣ въ судахъ общихъ.

7. Общія и правды.

7. Основною формою гражданского судопроизводства признается процессъ *состязательный*.

8. Гражданское судопроизводство должно быть ясно.

9. Отменяется формальное различіе между судопроизводствомъ исконымъ и вѣщиннымъ и между видами исконаго судопроизводства.

10. Отменяется существовавшее правило, въ силу коего позанія признается и изслѣдуется такъ называемый безспорный дѣла и въ случаѣ спора, сама собою отбываетъ ихъ въ судъ, имѣя съ своей стороны право рѣшить спорныя дѣла до определенной суммы.

11. Гражданскія дѣла подлежатъ разрѣшенію по существу только въ двухъ судебныхъ инстанціяхъ, и именно въ окружномъ судѣ и судебной палатѣ.

12. Все судебныя мѣста обязаны рѣшать дѣла по точному разуму существующихъ законовъ. Останавливать рѣшеніе дѣла, подъ предлогомъ неясности, неясности, недостатка или противорѣчія закона, воспрещается. За нарушеніе сего правила виновные подвергаются отвѣтственности, какъ за отказъ въ правосудіи.

13. Рѣшенія суда второй степеніи могутъ быть отменяемы кассационными департаментами правительствующаго сената: 1) въ случаѣ явнаго нарушенія прямого смысла закона; 2) въ случаѣ нарушенія существенныхъ формъ и обрядовъ судопроизводства; но въ обоихъ случаяхъ единственно въ порядкѣ кассации.

14. Для всѣхъ гражданскихъ дѣлъ устанавливается два главные порядка судопроизводства: *обыкновенный и сокращенный*.

15. Стороны обязаны при производствѣ дѣла, какъ обыкновеннымъ, такъ и сокращеннымъ порядкомъ, явиться въ судъ лично или чрезъ повѣренныхъ. Но обращаться для сего къ повѣреннымъ присяжнымъ тяжущимся обязаны только тамъ, гдѣ имѣетъ дѣйствіе достаточное число сихъ повѣренныхъ.

16. Тяжущіеся имѣютъ право прислать за себя въ судъ повѣренныхъ, но не въ дѣламъ, въ судебныхъ мѣстахъ производимыхъ.

17. Мѣстные изслѣдованія и проверка доказательствъ производится не по инициативѣ, а самимъ судомъ или отряженными отъ суда членами.

18. Къ производствѣ сихъ дѣйствій тяжущіеся вызываются установленнымъ порядкомъ.

19. Акты, именующіе, по существующему нынѣ порядку, бесспорными, представляются къ выслушанію въ судъ, который, если признаетъ ихъ бесспорными, даетъ приказаніе объ исполненіи, принимая, по требованію стороны, когда признаетъ нужнымъ, мѣры обезпеченія.

20. Тяжущимся и ихъ повѣреннымъ открывается свободный доступъ къ обзорно судяго производствѣ, и никакое дѣйствіе, показаніе, или требованіе одной стороны не должно быть скрываемо отъ другой.

21. Тяжущимся предоставляется право присутствовать лично, или въ лицѣ ихъ повѣренныхъ при допросѣ свидѣтелей и при всякомъ дѣйствіи суда, относящемся до проверки доказательствъ.

22. Какъ при докладѣ дѣла, такъ и при всякомъ дѣйствіи суда, относящемся до проверки доказательствъ, предоставляется присутствовать, кромѣ тяжущихся, и постороннимъ лицамъ.

23. Со всѣхъ вообще протоколовъ, объявленныхъ и распоряженій судебныхъ мѣстъ, кромѣ только тѣхъ, которые, по усмотрѣнію суда, не подлежатъ огласкѣ, выдаются копии за установленною, но правилами о судебныхъ издержкахъ, плату.

24. Взысканіе штрафовъ за предьявленіе отпернутаго иска и за подачу неуваженной апелліи отменяется.

2. О подсудности.

25. Въ видахъ личнаго (т.е. неотнсящихся къ недвижимому имуществу) и о движимомъ имуществѣ, подсудность определяется мѣстомъ постоянного жительства или временнаго пребыванія отвѣтчика, а въ словахъ о недвижимыхъ имѣніяхъ, округомъ, въ чертѣ коего находится его имѣніе.

Примечаніе. Значеніе постоянного мѣста жительства.

ства тяжущихся должно быть съ точностію определено въ законѣ.

26. Иски о самовольномъ завладѣніи по вознагражденію за ущербъ и убытки, недвижимому имуществу причиненные, производятся въ томъ судѣ, въ вѣдомствѣ коего учинено завладѣніе, или совершено дѣяніе, причинившее владѣнію сего имущества ущербъ или убытки.

27. Въ случаѣ безвѣстнаго отсутствія отвѣтчика, или пребыванія его за границею, иски личные поуды: 1) тому суду, въ вѣдомствѣ коего находится недвижимое имѣніе отвѣтчика, и 2) если недвижимое имѣніе у отвѣтчика нѣтъ, то суду, выбранному для сего ищемъ.

28. Когда искъ относится къ отвѣтчику, въ различныхъ округахъ находящихся, или, наконецъ, къ движимому имуществу совокупно съ недвижимымъ, или же возникаетъ отъ дѣяній, совершенныхъ въ разныхъ округахъ, то выборъ одного изъ судовъ, коему дѣло поуду по тому или другому признаку, предоставляется также усмотрѣнію иста.

29. Частнымъ лицамъ, заключающимъ между собою о чемъ-либо договоръ, предоставляется постановлять въ немъ и условіе о подсудности спора, кои изъ сего договора возникнутъ, впрочемъ безъ нарушенія чрезъ то правилъ о подсудности по роду дѣла и о постепенности инстанцій.

30. Цѣна спорнаго имущества определяется показаніемъ иста; въ случаѣ возраженій отвѣтчика, принимается высшая изъ показанныхъ сторонами цѣнъ.

31. Все дѣла, изъятія изъ вѣдомства мировыхъ судей, начинаются въ окружномъ судѣ.

3. О приготовленіи дѣла къ рѣшенію.

32. Судъ приступаетъ къ производствѣ дѣла не иначе, какъ съдѣйствіе исконаго прошенія, въ установленномъ порядкѣ поданнаго.

33. Въ прошеніяхъ, обстоятельстве дѣла должны быть описаны отъ того, что составляетъ предметъ требованія иста, съ подтвержденіемъ сихъ послѣднихъ законными доказательствами.

34. Вызовъ сверхъ повѣрки, чрезъ публикацію въ газетахъ, допускается лишь по просьбѣ иста. Повѣрка доставляется отвѣтчику чрезъ пристава, состоящаго при судѣ.

35. Отвѣтчикъ назначается на дѣку въ судѣ, для представленія отвѣта срокъ, смотря по разстоянію мѣста его жительства отъ мѣста нахождения суда, отъ одного до шести мѣсяцевъ со времени полученія повѣтки о вызовѣ или со дня публикаціи.

36. Все распорядительныя мѣры по приготовленію дѣла къ судебному разсмотрѣнію разрабатываются не въ запискахъ суда, а лично предсѣдателемъ, или назначеннымъ для сего членомъ-докладчикомъ.

37. Все необходимымъ для разъясненія дѣла свидѣнія и справки собираются самими тяжущимися и судью не входитъ по сему предмету ли въ какую переписку съ другими мѣстами или лицами, но выдаетъ тяжущимся по просьбѣ ихъ, свидѣтельства для получения сихъ справокъ и свидѣній.

38. Число подаваемыхъ тяжущимися состязательныхъ бумагъ ограничивается четырьмя, по двѣ для каждой стороны.

39. Предьявленіе новыхъ требованій во время производствѣ дѣла не допускается, развѣ эти требованія истекали бы непосредственно изъ заявленныхъ въ искономъ прошеніи.

40. Если тяжущіеся, не касаясь самаго права на искъ, имѣютъ цѣлю отклонить производствѣ дѣла, то могутъ представлять о томъ *отводы*, которые допускаются въ следующихъ случаяхъ:

1) О подсудности дѣла другому судебному мѣсту.

2) О необеспеченіи несостоящимъ въ русской службѣ иностранцемъ иска, предьявленнаго имъ въ русскихъ судебныхъ мѣстахъ.

3) О соединеніи дѣла по неразрывной связи оного съ другимъ, производимымъ въ томъ-же или другомъ судѣ.

4) О нарушеніи формъ, установленныхъ для состязательныхъ бумагъ и т.п.

41. Частныя прошенія принимаются только въ случаяхъ, которые должны быть положительно определены закономъ.

42. Частныя прошенія одной стороны, содержащія въ себѣ указанія и требованія, подлежащія предьявленію противной стороны, сообщаются отъ суда сей послѣдней.

43. Частныя жалобы подаются въ томъ-же судѣ, на дѣйствіе котораго онѣ принесены, и имѣя-же представляется на окончательное рѣшеніе высшаго суда, вмѣстѣ съ объясненіемъ.

44. Всякому, кто найдетъ, что производимыя между другими лицами споръ касается и его правъ или выгоды, или же, что въ случаѣ рѣшенія оного въ пользу одной изъ сторонъ, другая можетъ обратиться къ нему съ требованіемъ вознагражденія за право, ею потерянное, предоставляется, съ разрѣшенія суда, принять участіе въ дѣлѣ съвокуно съ ищемъ или отвѣтчикомъ, или же доказывать свои особенныя права, какъ отдельно отъ обоихъ тяжущихся, такъ и противъ нихъ.

45. Тяжущіеся могутъ также просить судъ о привлеченіи третьяго лица къ участію въ производимомъ между ними спорѣ.

46. Судъ можетъ требовать представленія тѣхъ только доказательствъ, на которыя сами тяжущіеся ссылаются, и повѣрять лишь тѣ, по которымъ объявленъ споръ лицами, противъ коихъ оныя представлены.

47. Жалобы на нарушеніе сего правила подлежатъ не отводу, а вмѣстѣ съ апелліею.

48. При повѣркѣ письменныхъ доказательствъ простое сомнѣніе въ *дѣйствительности* акта отличается отъ положительнаго извѣстія о *подложкѣ*, и для каждаго изъ этихъ случаевъ устанавливается особый порядокъ повѣрки.

49. Свидѣтельскія показанія могутъ быть признаваемы доказательствомъ тѣхъ только событий, для которыхъ по закону не требуется именованнаго удостовѣренія, и все исключенія изъ сего правила означаются положительными въ законѣ.

50. Допросъ свидѣтелей подъ присягою производится, кромѣ положительно указанныхъ въ законѣ случаевъ, судьями. Суды могутъ, съ разрѣшенія предсѣдателя, предлагать свидѣтелямъ вопросы по обстоятельствамъ, требующимъ разъясненія. Тяжущіеся могутъ также сами просить предсѣдателя о предложеніи свидѣтелямъ вопросовъ, разъясняющихъ дѣло.

(Окончаніе впереди).

ВИЛЬНО.

ГОСУДАРЬ ИМПЕРАТОРЪ, по всеподданнѣшему докладу г. министра внутреннихъ дѣлъ, сообщеннаго г. генералъ-адъютантомъ Назимовымъ всеподданнѣшного поздравительнаго письма отъ имени всего еврейскаго сословія Минской губерніи, по случаю тысячелѣтія Россіи, а также всеподданнѣшного поздравленія съ этимъ торжествомъ, присланнаго депутатами Видскаго еврейскаго общества, Ковенской губерніи. Высочайше повелѣть соизволилъ: благодарить Минское и Видское еврейскія общества.

2. О компетенціи.

25. Въ спорахъ osobistich (т.е. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны.

26. Въ спорахъ osobistich (т.е. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

27. Въ спорахъ osobistich (т.е. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

28. Въ спорахъ osobistich (т.е. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

155. На винныхъ poszukują się następujące koszty:

- 1) pieniądze na przjazd i utrzymanie w drodze osób delegowanych dla czynności śledczych;
- 2) wynagrodzenie dla ludzi świadomych, świadków i innych osób, jeśli one były wezwane do śledztwa lub sądu w miejsc zamieszkania odległych od sądu;
- 3) wydatki na utrzymanie i przesyłanie rzeczy służących do wyśledzenia wypadku i na druki w gazetach;
- 4) wydatki na materiały i na prowadzenie chemicznych lub technicznych doświadczeń przy śledztwie kryminalnym.

156. Jeżeli przestępstwo lub wykroczenie popełnione zostało przez kilka osób, to opłata użytych na przewód sprawy kosztów, rozkłada się pomiędzy uczestnikami, podług uznania sądu, w miarę winy i stopnia ich uczestniczenia. Podżegacze i główni złoçynicy odpowiadają wszyscy wspólnie w opłacie należnej od nich summy.

157. Wszystkie sprawy w przestępstwach i wykroczeniach, przewożą się na zвычайnym papierze, bez poszukiwania stepowych opłat.

СЗЕСЬ ТРЗЕСІА

I. О процедурѣ судовой и сдзюво pokoju.

1. До сдзювого pokoju належѣ: 1) процессъ вынікаючы з умовъ osobistich и о ruchomościach wartości nieprzechodzący 600 rub. 2) процессъ о wynagrodzenie за szkody i straty, jeśli wysokość takowych nieprzechodzi 500 rubli, albo też w czasie rozpoczęcia procesu nie może być dokładnie oszacowana; 3) процессъ о krzywdach osobistich lub obracach i 4) sprawy о przywróceniu posiadania, jeśli przy tym nie łączy się kwestja о samo prawo posiadania, poparte aktem formalnym.

2. Wszelkie kwestje о правѣ własności i о праву na posiadanie nieruchomości opartem na akcie formalnym, do obrębu działalności sдзювого pokoju nie naleжѣ.

3. Sдзювого pokoju ostatecznie rozstrzygają sprawy processowe do 30-tu rubli; we wszelkich innych sprawach wyroki ich mają tylko charakter wyroków pierwszej instancji.

4. W tych razach, kiedy sдзювого pokoju rozstrzyga sprawę jako w pierwszej instancji, za drugą apellacyjną i ostateczną instancję pozycuje się zjazd sдзювого pokoju.

5. Przewod o sдзювого pokoju zwalnia się od używania papieru stepowego i od wszelkich opłat stepowych; i czyni się publicznie, słownie; sдзювого pokoju wybudaje processujących się lub ich umocowanych i świadków.

6. Sдзювого pokoju stara się о pogodzenie processujących się i tylko gdy to pozostanie bezowocnym, stanowi wyrok, który objawia processującym lub ich umocowanym, publicznie, zapisując w przeznaczony na ten cel księdze.

II. О PROCEDURZE SADOWEJ W SADACH OGOLNYCH.

I. Przepisy ogolne.

7. Za zasadniczą formę procedury cywilnej przyjmuje się proces glosny.

8. Cywilna procedura powinna być glosna.

9. Znosi się formalną różnicę pomiędzy procedurą w sprawach о wynagrodzenie за straty i szkody i pomiędzy rodzajami processow o dziedzictwo.

10. Znosi się zasadniczą reguła, na mocy której policja przyjmuje i sledzi tak nazwane sprawy bezsporne i w razie sporu, sama przez się odsyla je do sądu, mając ze swej strony prawo rozstrzygnąć niektóre sprawy sporne do pewnej okreslonej liczby.

11. Sprawy cywilne podlegają rozstrzygnięciu podług istoty tylko w dwóch instancjach sądowych, a mianowicie w sądzie okręgowym i w izbie sądowej.

12. Wszelkie sądownictwa powinny rozstrzygać sprawy podług rzeczywistego brzmienia praw istniejących. Wstrzymywac rozstrzygnięcie prawa pod pretekstem nieuzupełnienia, zawikłania, niedostatku lub sprzeczności w prawie, żadną miarą niedozwolono. Za przekroczenie tego przepisu, winni pociągają się do odpowiedzialności, tak jak za odmówienie sprawiedliwości.

13. Wyroki sądu stopnia drugiego mogą być zniszczone w departamentach kassacyjnych rządowego senatu: 1) w razie oczywistego przeistoczenia prawdziwego brzmienia prawa; 2) w razie przekroczenia istotnych form i obrzędow procedury sądowej; lecz w obu razach li tylko kolejją kassacyjną.

14. Dla wszystkich spraw cywilnych postanawiają się dwie główne koleje procedury sądowej: *zвычайna i skrócona*.

15. Strony, przy przewożeniu sprawy tak zвычайną, jako też skróconą kolejją, obowiązane są stawić się do sądu osobiscie, albo też przez swych umocowanych. Udawac się zaś w tym celu do umocowanych przysięgłych processujących obowiązani tylko tam, gdzie zamieszkuje dostateczna liczba tych umocowanych.

16. Processujący się mają prawo przysylać за siebie do sądu umocowanych do wszelkich spraw, w sądownictwach przeprowadzanych.

17. Wyśledzenie, miejscowe i sprawdzanie dowodow czynią się nie przez policję, ale przez sam sąd lub przez delegowanego od sądu członka.

18. Dla skutecznosci tych czynności strony processujące wzywają się kolejją przepisana.

19. Akty tak nazwane podług istniejącego porzadku bezsporne, składają się do sądu dla egzekucji, który jeśli je uzna za bezsporne, wydaje rozkaz egzekucyjny, przedsiobując, na zapotrzechowanie stron, jeśli uzna potrzebny, środki zabezpieczenia.

20. Processującym lub ich umocowanym pozwala się wstep swobodny dla rozpatrzenia przewodu sądowego i żadna czynność, zeznanie lub zapotrzechowanie jednej strony nie powinno być tajnym dla drugiej.

21. Processujący mają prawo znajdować się osobiscie, albo też w osobie swych umocowanych, przy indagacji świadków, oraz przy każdej czynności sądu sprawdzenia dowodow dotyczącej.

22. Tak przy referowaniu sprawy, jako też przy każdej czynności sądu sprawdzenia dowodow dotyczącej, pozwala się znajdować się nie tylko processującym, lecz i osobom prywatnym.

23. Ze wszelkich w ogóle protokolow, ogłoszeń i rozporządzeń sądownictw, oprócz tylko tych, które podług uznania sądu nie mogą być ogłoszone, wydają się kopje за opłatą wyznaczoną podług przepisow о kosztach sądowych.

24. Egzekucja sztrafow за wszczynanie nieważnego procesu oraz за podanie nieuwzględnionej apellacji znosi się.

2. О компетенціи.

25. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

26. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

27. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

28. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

29. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

30. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

31. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

32. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

33. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

34. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

35. W sporach osobistich (t.j. неотнсящихся къ собственности недвижимой) и о собственности движимой, компетенція определяется по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности недвижимой, по мѣсту жительства стороны, а въ спорахъ о собственности движимой, по мѣсту жительства стороны.

U w a g a. Znaczenie stalego zamieszkania processujących powinno być wyraźnie prawem określone.

26. Procesa о samowolnymъ zajeciu tądziez о wynagrodzeniu за uszczerbek i straty, przyczynione w mającności ruchomej, przeprowadzają się w tym sądzie, w którego obrębie uczynione zostało zajecie, albo też popelniony czyn, który spowodował posiadaczowi tej mającności uszczerbek lub szkodę.

27. W razie niewiedomosci miejsca pobytu odwodowej strony albo też znajdująca się jej за границą, processa osobiste podpadają: 1) temu sądu, w którego obrębie znajduje się mającność nieruchoma odwodowej strony i 2) jeżeli mającności nieruchomej odwodowa strona nie posiada, wtedy podpada temu sądu, jaki będzie przez powoda wybrany.

28. Jeżeli proces dotyczy stron odwodowych, w różnych okręгах sądowych zamieszkałych, lub majątkow w różnych okręгах położonych, albo też nakoniec majątku nieruchomego i ruchomego zarazem, czyli też pochodzący z czynności dokonanych w różnych okręгах, wtedy wybranie sądu, do którego sprawa kwalifikuje się, podług któregookolwiek z tych warunkow, zostawuje się także do uznania powoda.

29. Osobom prywatnym zawierającym pomiędzy sobą jakąkolwiek umowę dozwala się oznaczac w onей i warunkow о компетенци спору, które z tej umowy wyniknac mogą, jednakże nie naruszając przez to przepisow о компетенци podług rodzaju sprawy, tądziez о stopniowaniu instancji.

30. Wartość majątku spornego oznacza się podług wskazania powoda; w razie opozycji odwodu, przyjmuje się najwyższą за wskazanych cen przez strony.

31. Wszelkie sprawy о obrębu działalności sдзювого pokoju wyłączone, rozpoczynają się w sądzie okręgowym.

32. О przyglowieniu spraw do wyroku. Sąd przystępuje do prowadzenia sprawy nieinacznej, jak w skutek prośby processowej kolejją przepisana podanej.

33. W prośbie, okolicznosci sprawy powinny być oddzielone od tego, co stanowi przedmiot, wymaga powoda, przy poparciu tych ostatnich dowodami prawnymi.

34. Oprócz pozwu, wezwanie przez gazety dozwala się tylko w skuteczk prośby powoda. Pozew doręcza się stronie przez agenta sądowego przy sądzie zostającego.

35. Odwodowi, na stawienie się do sądu dla złożenia odpowiedzi daje się, stosownie do odległości miejsca jego zamieszkania od sądu, termin od jednego do sześciu miesięcy, od czasu otrzymania pozwu, albo od dnia ogłoszenia.

36. Wszelkie środki rozporządzające, dotyczące przygotowania sprawy do rozpoznania sądowego, determinują się nie na posiedzeniach sądu, а przez samego prezesa o sobiscie, albo przez delegowanego na to członka referenta.

Dział nieurzędowy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Pogląd ogólny.

Nowy minister spraw zagranicznych francuzkich objął już urządowanie, przybrał współpracowników i w zwykłym okólnym piśmie, zawiadomił Europę w jakim duchu postępować zamierza. Do Rzymu wysłał księcia de la Tour d'Auvergne, do Turynu hrabiego de Sartiges. Pierwszy z nich był ministrem pełnomocnym w Berlinie, drugi w Hadze. Książę de la Tour d'Auvergne ma brata piastującego wysoką dostojność w kościele, jest bowiem arcybiskupem w Bourges, który zapewne zaleci go swoim przyjaciółom rzymskim; hrabia de Sartiges przechodził różne stopnie dyplomatycznego zawodu na obu pół kulach; używa sławny męża doświadczonego i umiarkowanego. Okólnik, którego tekst czytelnicy w dzisiejszym Kurjerze znajdują, niczego nie nauczy prócz o czem rząd francuzki już od dawna przekonał Europę pragnie, że najtroskliwszym jego usiłowaniem jest pojednanie Stolicy świętej z Włochami. Pan Drouyn de Lhuys, odwołuje się do listu cesarza Napoleona, pisanego dnia 20 maja do pana Thouvenel, i oświadcza, że polityka w nim wyrażona, będzie przedmiotem jego pracy. W tym liście górują dwie myśli: pierwsza, że ojciec święty powinien być panem u siebie, druga że to nastąpi, jeżeli „dotychczasowi jego poddani, dobrowolnie na to przystaną.” W chwili, w której piszemy, już obadwaj posłowie francuzcy do Rzymu i Turynu przybyć musieli. Myśl pojednawcza przewodniczyła również i panu Thouvenel; może następcą jego będzie sześciu laty; Europa chciałaby choć raz nakoniec widzieć tę wielką sprawę załatwioną; chociaż sądząc z przeszłości, trudno cieszyć się tą nadzieją, przynajmniej zdania dziennikarstwa europejskiego bynajmniej do niej nie upowazniają. P. de la Gueronniere wytrwale dotąd obstaje za federacją, ale ten zamiar który raz w głowie Napoleona błysnął, już niepowrotnie upadł; poważne czasopisma zbijać go nawet nie raczą. Obecny stan rzeczy według nas, najtrafniej skreślił dziennik angielski Times, który mówi: „że byłoby szaleństwem chcieć odgadnąć to, co się w umyśle cesarza Napoleona dzieje. Ze zdumiewającą zręcznością i z silną wolą, zespała się w nim jakiś odcień leniwego pojmovania rzeczy i zacieszonych wyobrażeń.

„Zgadamy się, że Napoleon jak cesarz katolicki, powinien wspierać głowę wiary, zapomnieć o wszystkich wywołanych murzeniach swojej burzliwej młodości, wyrzec się sławy, która opromieniła założyciela niepodległości włoskiej. Inni równie jak on zdolni, ulegali słabościom, wynikającym bądź z chorobliwego pierwiastku tajemnej wady każdego umysłu, bądź z wpływu otaczających osób a których przywidzenia stopniowo w nich się odbijają.

„Nie wierzymy też żadnej pobudce religijnej, bądź osobistej, bądź wmdłonej. Nie wierzymy wcale, aby duch ultramontański miał ogarnąć Biarritz. Najprawdopodobniejszy wniosek zdaje się być, że cesarz zgłębiając sprawę włoską, przyjął na chwilę mniemanie, przy którym p. Drouyn de Lhuys i inni statecznie obstawali, a mianowicie, że Francja nie powinna nigdy pozwolić papieżowi zostać zupełnie od niej niezależnym, a tém mniej jeszcze wpaść pod władzę jakiegokolwiek innego państwa.

„Panujący francuzcy piastowali ciągle myśl najwyższej przewagi w Rzymie, tak jak lud angielski, myśl panowania nad oceanem. Kiedy władca Francji czy to Burbon czy Bonaparte, czy nawet naczelnik rzeszypospolitej, poczytywał tę przewagę za niezaprzeczoną należytość swojego kraju. Cavaignac pierwszy powziął myśl bronienia Piusa IX przeciw rewolucjonistom włoskim; a dziś cesarz po długiej wewnętrznej walce, oświadcza, że tej obrony zaniechać nie może.

„Nie zbywa mu zaiste na szczęśliwych natchnieniach i nie nie przeszkadza, aby te natchnienia znowu nie wzięły góry. Ale w sercu był on zawsze dyplomatykiem willafrankim. Przypnać musimy, że mąż takiej dumy powinien być uczuć się obrażonym, tak we własnej osobie jak w powadze swojego kraju, przyjęciem, jakiego w Europie doznała ta rozgłośna umowa; późniewiskiem jakim ją okryto, i zupełną obojętnością, z jaką Włosi patrzyli na jej warunki.

„Potrzeba było ogromnego zaprzania, panu półmilionu żołnierzy, kiedy ujrzał książąt, ryczałtem zrugowanych z tronów, które im niemal zaręczył. Są ludzie, co chcą widzieć we wsparciu udzielonem przez cesarza królowi neapolitańskiemu pod Gaetę, żądze oczenia choć szczerów organizacji willafrankim, a w ciągłym zajęciu Rzymu, duch tej samej żądzy.

„Dziś zatem, o ileby to zależało od cesarza, Włosi powinni wyrzec się myśli przeniesienia swej stolicy narodowej do Rzymu. Lubo nie ulega żadnej wątpliwości, że ta stolica z czasem do nich należeć musi, bo każdy wpływający dzień przekonywać będzie o niedorzeczności dzisiejszego systemu. Włosi potrafią nakoniec dowiedzieć, że są mężami. Kiedy cesarz ujrzy, że nawet ustąpienie z widowni kardynała Antonelli nie pojedna papieża z Włochami, zgodzi się nakoniec na przeniesienie władzy, przeciw któremu wszelka dalsza walka okaże się niemożliwą.

— We Włoszech, jakśmy to już powiedzieli, postawienie p. Drouyn de Lhuys na czele spraw

zagranicznych francuzkich, przyjęte zostało bez trwogi. Rząd idzie raz obraną drogą i coraz bardziej oswaja się z myślą wystarczenia samemu sobie. Wiktor-Emmanuel wie dobrze, że wszyscy Włosi bez wyjątku, mają go za swego króla, nie pozwala więc upadać ich nadziejom. Świeżo przyjmował deputację Rzymian, która przyniosła do Turynu weselny upominek dla królowej włoskiej. Serdeczne wyrazy, które w ustach ukoronowanego oja, zwykły tyle mieć uroku, rozgrzały piersi obywateli, tęsknie wyglądających chwili zjednoczenia.

Zarząd wewnętrzny kraju, z każdym dniem do ujednolicenia przychodzi. W wydziale skarbu odbywa się teraz ważna praca zaprowadzenia powszechnego na całe królestwo trybu opłaty podatków. Już jednostajność miar, wag i pieniędzy w roku przeszłym nakazana, wszędzie się przyjęła; każdy dzień silniej łączy z sobą synów ziemi włoskiej, z każdym dniem zacierają się ślady, które obce panowanie wycisnęło; bo takie ślady zaledwie powierchnię rzeczy zmieniają, nie wsiękają trwałe w duszę narodu.

W Sycylii okropne morderstwa, dnia 4 października w Palermo dokonane, podały nie do odrywania burbońskiego spisku. Jeszcze rząd badań nie ogłosił, ale skoro winni przed sądem staną, skóro wynurzy się na jaw, jacy ludzie wicherzą krajem i frymarzą jego dolą, wnet ostatnia nawet iskierka litości dla Franciszka II wygaśnie.

Jeneral Filip Brignone w pięknym rozkazie dziennym, pożegnał wojsko, którem w Sycylii dowodził. Zapowiedział mu, że jego posłannictwo ustalo, bo kraj do porządku wrócił. Jeneral Lamarmora w Neapolu, silną ręką trzyma na wodzy rozbitków zbrojstwa; granice tak ściśle osadził, że trudno przedzierać się przez nie nowym druzynom, dawne zaś, nawet bez nadzyczajnych wysiłen wojska prawidłowego, z każdym dniem giną, bo instytucja gwardji narodowej przyjęła się sześciu lat we Włoszech południowych i bujnie kwitnie.

Parlament ma być zwołany w pierwszych dniach listopada; rozprawy będą nadzwyczaj zajmujące; ministrowie wytłomaczą swoje postępowanie pobudki do amnestji i stan obecnych stosunków państwa z cesarzem Napoleonem. Jeżeli wierzyć mamy dziennikowi p. de la Gueronniere, hrabia de Sartiges, natychmiast poprzybyciu swoim do Turynu, doręczy gabinetowi włoskiemu projekt pojednania stolicy z Włochami, i żąda, aby król Wiktor-Emmanuel do niego przystąpił. Ministrowie nie będą mogli przed parlamentem zataić tak ważnego kroku, Europa więc dowie się o szczegółach już zapewne zagajonych rokowań.

Garibaldi przewiezony został z Varignano do Spezzia, gdzie w gmachu należącym do ministerstwa marynarki, w którym znajduje się hotel Tori, został umieszczony. Zdrowie jego nie przestaje obudzać obawy.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na pyśny meeting odbyty na cześć Garibaldiego w Londynie, a mianowicie na uchwały, które na tym meetingu zapadły i które postanowiono złożyć hrabiemu Russell. Zmierzają one głównie do uproszenia angielskiego rządu, aby wyjednał wycofanie wojsk francuzkich z Rzymu. W danej chwili, poważny objaw meetingu, w którym znaczna liczba członków parlamentu wzięła udział, nie przebrzmiał bez echa.

Pod Prusami umieszciliśmy zdanie przeglądu dwóch światów, o teraźniejszym wytyżonem, a niebezpiecznym położeniu królestwa pruskiego. Rozwijęte w nim myśli zasługują na głęboką uwagę. Zapewne stronnictwo wsteczne nie tak już dążeń swoich do samowładztwa, ale staje mu na wstrętno, wielkie, pracowicie przygotowane posłannictwo narodu pruskiego, w doprowadzeniu powszechniej niemieckiej ojczyzny do jedności. Prusy w żaden sposób nie zdołają utrzymać się na czele niemieckiego narodowego ruchu, jeżeli rząd nie uszanuje konstytucji; w przeciwnym bowiem razie, Austria czuwa i może na długo podchwycić we własne ręce kierunek doli Niemiec. A jeżeli ma to być prawdą, że p. Drouyn de Lhuys jest zwolennikiem polityki austriackiej, że chciałby Paryż skojarzyć węzłem najsilniejszego przymierza z Wiedniem, p. Bismarck-Schönhausen powinien zadumać się nad tą wynikłością i szczerym powrotem do konstytucyjnego zasad, ocalić Prusy od upokorzenia i od utraty tej przewagi, którą przeczorniejsi mężowie stanu, dla nich zapewnili. Zdaje się, że rząd postrzegł się w swoim błędzie, przynajmniej Gazeta pruska, będąca uznanym niemal organem dzisiejszego prezesa rady, od kilku dni w ogłaszanych uwagach nad czynnościami ostatniego sejmku, zapowiada, w ostatnim zwłaszcza piątkowym numerze swoim, z dnia 24 października, że teoria o niedostateczności konstytucji pruskiej i o obowiązku rządu zastąpienia postrzeżonej w niej przerwy, będzie zaniechana. Gazeta Pruska jak to czytelnicy z depeszy telegraficznej postrzegą, odezwała się znowu, jak dawniej za hrabiego Schwerin, językiem ściśle konstytucyjnym, który zapewne przyjęty zostanie z zadowoleniem przez najgorętszych nawet zwolenników prawd ludowych.

Nie należy wszakże oddawać się zbyt pochopnie nadziejom łatwego załatwienia zatargu, między władzą wykonawczą, a większością prawodawczego ciała.

Jeżeli słowa Wilhelma I, wyrzeczone do rozmaitych deputacji, wiernie powtórzono, zdawałoby

się, że król niezłomie postanowił, nie ustąpić z reorganizacji wojennej, którą pokilkakrotnie nazwał wyłącznym i osobistym swoim dziełem. Wszakże powinniśmy uprzedzić czytelników naszych, że czasopisma pruskie zarzucają Gazecie krzyż o wój, że powtarzając wyrazy królewskie sama je dowolnie przesadza jak to już nieraz czyniła; gdy tymczasem Gazeta pruska, podając adresę, nie umieszcila dotąd, ani jednej odpowiedzi królewskiej. Podwójnie dałoby się to tłumaczyć, a mianowicie, że albo Gazeta pruska w swoim pojmovaniu konstytucji, nie poczytuje tych słów za stanowcze, albo że ministrowie odpowiedzialności za nie przyjmować na siebie niechęć. Być może, iż mianowanie p. Drouyn de Lhuys, poczytywanego za zwolennika Austrii, nie pozostanie bez wpływu na wewnętrzną politykę p. von Bismarck.

Wiadomo, że tylko 17 członków izby panów głosowało za budżetem uchwalonym przez izbę poselską. Owóż ci mężowie są dziś przedmiotem uwielbienia i wdzięczności narodowej. Uniwersytet nadreński, w Bonn w adresie podpisanym przez rektora i 52 profesorów wynurzył najgorętsze dzięki członkowi izby panów, radcy tajnemu Brandis, za wierność dla konstytucji, i za mężką odwagę w jej obronie. Kto wie, jakiej powagi uniwersytety w Prusiech używają, ten łatwo zrozumie doniosłość podobnego objawu. Już i po innych miejscach, mężowie wyzwoleni witali są z uszanowaniem i dębowe wieńce obywatelstwa naród składa w holdzie ich prawdziwej zasłudze.

W Austrii, trudno odgadnąć rzeczywistą myśl rządu co do Węgier, cesarz Franciszek-Józef, we własnoręcznym liście do kanclerza hrabiego Forgach zaleca, aby złożył mu wiadomość o potrzebnych zasobach do utrzymania na stopniu odpowiednim godności Węgier, narodowych zakładów muzeum i teatru węgierskiego, dopóki w drodze konstytucyjnej, też zasoby uchwalonemi nie zostaną. Wnosi się stąd można, że cesarz zamysla o zwołaniu sejmku węgierskiego. Z drugiej atoli strony, minister stanu p. Schmerling, wskróś przesiekły niemieckimi dążnościami, stanowczo oświadczył w izbie poselskiej, że żaden układ z Węgrami nastąpić nie może, jeżeli Magyrowie nie przyjmą szczerze a nieodzownie, konstytucji łutowej. Ze jej nieprzyjmą to pewna, bo własną nierówną właściwszą, a tém milszą, że narodową posiadają. Tak więc stan Węgier, nie zwiastuje żadnej na lepsze zmiany, i to wielkie europejskie zadanie czeka jeszcze swego rozwiązania.

Chcieliśmy pomówić z czytelnikami naszymi o protestacji księcia Libanowa, do której przylączył się margrabia de Moustier, jako pierwszy w imieniu Rosji a drugi w imieniu Francji zaniósł przeciw zbudowaniu na Czarnogórze drogi wojennej przez Turków i zbrojnemu jej przez nich osadzeniu. Chcieliśmy powtórzyć żal, że ten jeden kraik, który ocalał od jarzma otomańskiego, z całego niegdys wielkiego serbskiego earstwa, traci nakoniec swą samoistność i przechodzi pod rzeczywiste muzułmańskie panowanie. Chcieliśmy nakoniec choć pobieżnie opowiedzieć, jak Michał Latas, urodzony w Krocacji, we wsi zwanęj Walski w powiecie Ogulńskim, syn Piotra Latasa, chrześcijanin kościola wschodniego, wychowany w Turni niedaleko Karladu w wyższym naukowym zakładzie, wyrzekłszy się wiary przodków, stał się najzaciętszym wrogiem spóziomków i spólyznawców, dokonał z niesłychanem wytyżeniem, nie szczędząc krwi tureckiej ujarzmienia współplemiennych braci; gdy oto w otrzymanym sobotnim z dnia 13 (25) października, francuzkim petersburskim dzienniku, znajdujemy dwa nadzwyczajnej wagi dokumenta, ściągające się do czarnogórskiej sprawy. Zaniechawszy więc wyżej wspomnianego zamiaru, pospieszmy udzielić je naszym czytelnikom. Dziennik petersburski musiał przypisywać pierwszemu z nich, wyjątkową doniosłość, kiedy umieszcil nie samo tylko tłumaczenie francuzkie, ale nawet pierwotny jego tekst angielski, brzmi zaś on jak następuje:

— Depesza lorda John Russell do p. I. Savile Lumley:

„Foreign-Office dnia 30 września 1862. Sir, odczytałem i złożyłem przed oczy królowej, depesze pańskie, pod liczbami 88 i 93, z dnia 2 i 5 bieżącego miesiąca, ściągające się do spraw czarnogórskich.

„Rząd najjaśniejszej pani, musi wynurzyć żal, że niemożesz zespolic się z widokami księcia Gorczakowa, ani co do ogólnego zadania, interwencji w sprawy tureckie, ani szczególnie w sprawy Czarnogórze.

„Rząd najjaśniejszej pani zawsze rozumiał, że od chwili, w której przypuszczono Turcję do uczestnictwa w systemacie europejskim, to państwo powinno też być brać udział we wszystkich powinnościach służących państwu niepodległemu. Słowem powinno być równie niezawisłym jak Prusy, Portugalia, Szwecja lub Saksonja, a z drugiej strony powinno być być związane jak wymienione kraje, wiarą traktatów, oraz stosunkami międzynarodowemi względności i życzliwości.

„Gdy się rzeczy tak mają, nie jest sprawiedliwym, wówczas gdy traktaty milczą, wdawać się bez potrzeby i wyzwania, w powstanie wybuchu w Turcji, kiedy toż powstanie było wspierane przez sąsiedniego księcia.

„Taki był stan rzeczy w Hercegowinie, gdzie powstanie wybuchnęło, i w Czarnogórze, które ten bunt podlegało i wspierało.

„Jeżeli książę czarnogórski był holdownikiem, sultan miał prawo zmusić go do posłuszeństwa i przepisać mu takie warunki, jakie mogłyby na przyszłość zapewnić toż posłuszeństwo; jeżeli przeciwnie, był księciem niezależnym, sultan miał prawo przepisać mu takie warunki pokoju, jakie mogłyby odwrócić ponowienie napaści z jego strony.

„Co do warunków szczególnych wymaganych przez Turcję, rząd najjaśniejszej pani niechce ich ani usprawiedliwiać ani potępiać.

„Do Porty należy oświadczyć, jakie są rekojmie potrzebne dla jej spokojności na przyszłość.

„Warunki, które podaje, nie są przecięż bez przykładu.

„W początkach przeszłego wieku, górale szkoccy zamierzili obalić tron domu hanowerskiego i osadzić na nim inną dynastję. Radcy korony angielskiej przedsięwzięli środki do stłumienia tego oporu.

„Pogromili dwukrotnie powstańców; pobudowali dobre drogi w górach szkocckich i powznosili twierdze dla utrzymywania zbuntowanych w posłuszeństwie. Dziś najjaśniejsza pani niema wierniejszych poddanych nad góralów szkocckich.

„Nie chce skończyć, bez wyłożenia w kilku słowach poglądu rządu najjaśniejszej pani na to, co się w Turcji dzieje.

„Jeżeli poddani słowiańscy i greccy sultana, zbuntują się i powstanie zostanie stłumionem, brzemień władzy stanie się cięższym, przywileje będą cofnione, a pieniądze przeznaczone na zbudowanie dróg i portów, tudzież na wprowadzenie ulepszeń, będą odwrócone na żold, i utrzymania groźnej siły zbrojnej.

„Jeżeli przeciwnie, ziści się pieszczona mara w niektórych prowincjach, obalenia władzy otomańskiej. Grecy i Słowianie wystąpią do walki, każda prowincja dobięją się zechce pierwszeństwa; wojna domowa znęka kraj, w którym władza sultańska zostanie obaloną, i zajdzie odwołanie się do wielkich mocarstw europejskich, aby położyły koniec bezrządowi, przez podział między sobą tureckich prowincji. Ale mocarstwa europejskie nie potrafiłyby łatwo dokonać tego przedsięwzięcia bez dania miejsca nowym zatargom, a najprawdopodobniej powszechniej wojnie.

„Te widoki, składają rząd najjaśniejszej pani, szczerze skąd inąd pragnącej polepszenia stanu poddanych chrześcijanek Porty, do odmowy wszelkiego współdziałania, do urczyzowistnienia zamiarów znanych w Grecji pod nazwą wielkiej idei, zamiarów dążących tak ze strony Greków, jak ze strony Słowian, do potargania węzłów posłuszeństwa w cesarstwie otomańskim, i będących mniej więcej w związku ze zbrodniczymi kłopotami, których skutków Turcja doświadcza w Serbji a które mają na celu obalenie wszelkiej monarchji w Europie i zniszczenie całości otomańskiego cesarstwa.

„Upowazniony pan jesteś do udzielenia odpisu niniejszej depeszy, księżciu Gorczaków. Mam zaszczyt i t. d. Russell.

— Brak miejsca zmusza nas odłożyć odpowiedź podkanclerzego na tę depeszę, do następnego numeru Kurjera.

Włochy.

Turyn 16 października. Czytamy w dzienniku Narodowości: Sprawa rzymska zatrudniająca dzisiaj Włochy, Francję i Europę, naszym zdaniem grzeszy postawieniem jej na niewłaściwym stanowisku, z jednej strony przez Włochów niecierpliwych, których programat strześcił Garibaldi w wyrazach: Rzym albo śmierć! a z drugiej strony, przez zachowawców rewolucyjnych, których dążności strześcił hr. de Cavour, ogłaszając prawo Włoch odebrania Rzymu na stolice.

Hr. Cavour i Garibaldi, wynurzając obadwa swe przekonania i kształcąc niezaprzeczonego prawa włoskiego, poszli wprost przeciw zasadzie ludowego wszechwładztwa, które jedno tylko jest niezaprzeczone.

Cuda dokonane 1859 i 1860-go r. zlanie się 22-ch milionów Włochów w półtora roku pod berło Wiktora-Emmanuela, nie dla tego nastąpiły, że Włochy rozszarpał i ujarzmione objawiły pragnienie zamienić się w naród wielki i potężny; ale dla tego, że rozmaite części Włoch wrócone samym sobie przez triumfy pod Magenta i Solferino za zgodą i przyzwoleniem Francji, która przepisała zasadę nieinterwencji, zagłosowały w pełniści swojego prawa i swobody połączenie się z wazewią włoską, utworzoną pod Villafrańca, a potwierdzoną w Zurich.

Za wyprawą wojenną przedsięwziętą w 1859 dla skruszenia siły jarzma, siłą narzuconego, poszła wyprawa spokojna 1860, na mocy pierwotnego prawa, które dzika przemoc zlamala w 1815, a które Francja i Piemont zdobyły na korzyść całej ziemi włoskiej.

To prawo służy ludnościom do rozrządzania samemi sobą.

Ogłoszone i zastosowane przez wszystkie rozrzucone cząstki Włoch, istnieje w swej zupełności i dla tej cząstki, której okoliczności wyjątkowe nie dozwolily go jeszcze osiągnąć.

Ta cząstka jest ojcowizna s. Piotra; Francja zaś, której podług nas niesłusznie przypisują myśl wsteczną, iż pragnie wyjątku dla tej części Włoch, wytłumaczyła się 11 marca 1862 na mównicy ciała prawodawczego przez usta pana Billault, ministra-mówcy rządowego, w wyrazach nie tylko niedozwalających podejrzewać cesarza o żadną myśl ukrytą, lecz które mają zastugę przedstawienia sprawy rzymskiej nierównie właściwiej, niż ją przedstawiali hr. Cavour, Garibaldi i wszyscy ich zwolennicy.

P. Billault, odpowiadając na rozumowania przeciwników zbrojnego osadzenia Rzymu zewnątrz prawa ludowego, rzekł:

„Jedynę prawo, do jakiego można by się przeciw nam odwołać, było by prawo ludności rzymskich. Bo istotnie przynajemy, że ludności są paniami samych siebie. Zasada wszechwładztwa ludowego, jest podstawą naszego publicznego prawa; to prawo osobiste, jeśli mi woino tak się wyrazić, nie może do nikogo innego należeć, tylko do samych ludności.

Oto są prawdziwe zasady; w ich zastosowaniu leży

prawdliwe rozwiązanie sprawy rzymskiej, a jeżeli zbliżyłby tę sprawę do niedawno ogłoszonego w Monitorze listem cesarskim, wątpię niepodobna, że nadchodzi chwila, w której cesarz znużony i niejako upokorzony tyloletniem orędownictwem rządu niewdzięcznego, nieprzyjaznego równie wolności jak Francji, — po ostatnim pobrażeniu natchnionem przez uczucie własnej godności, a które będzie równie plonem jak tyle innych przez 12 lat przedsiębranych, położy koniec zbrojnemu zajściu, które dłuższemu trwaniem wypaczyło by jego politykę, wtrącając do niej umysł w jeszcze większy bezład i zniecierpliwienie by Europę.

Ludności rzymskie, panie samych siebie, według słów pana Billault, rozstrzygną zadanie a uparta nieruchomości rządu rzymskiego nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, w jakim duchu ją rozstrzygną.

Zasada wszechwładztwa ludowego samą tylko ustali Włochy jednolicie. Ustali je w moc uznanego przez Europę prawa, którego nie mogła nie uznać i ustali je na zawsze.

Tenże dziennik Narodowości pisze: Mianowanie pana Drouyn de Lhuys na miejscu pana Thouvenel, rozmaicie jest dzisiaj oceniane przez dzienniki włoskie.

Dziennik Harmonia (klerykałny) widzi w niem dowód niezłomnego utrzymania statu quo i kończy polityczny życiorys nowego ministra temi słowy: w ar a o d R z y m u !

Dziennik Monarchja narodowa ze swojej strony bije na trwogę.

Dziennik Italia oświadcza, że statu quo jest cofaniem się.

Dzienniki France i Gazette nie ośmiela się tego powtórzyć.

Inne dzienniki włoskie po kolei poruszają toż same pytanie, ale w zupełnie innym duchu.

Mimo całą zasługę osobistą ministrów cesarskich, niema nikogo we Włoszech, we Francji, w Europie, coby nie wiedział, że cesarz jeden tylko jest najwyższym kierownikiem swojej polityki i że rady jego ministrów nie mają do się siły do jej zmiany.

Taki stan rzeczy przedstawiają dzienniki włoskie, wolne od lekkości i które zwykły opierać politykę swoją na rozumowaniu.

Taki stan rzeczy przedstawiały niedawno jeszcze wszystkie dzienniki francuskie i zagraniczne, codziennie powtarzając, że każda zmiana w sprawie rzymskiej, w skutek konstytucji cesarskiej została odłożona aż do powrotu cesarza z Biarritz.

Gdy więc takie jest położenie rzeczy, jakim że sposobem mianowanie pana Drouyn de Lhuys sprawi tak wielkie wzruszenie, przeraża tak nagłym niepokojem i łączy w jedne obawy, Harmonię, Monarchję narodową i Italję?

Ten ostatni dziennik, zapomniawszy o liście cesarskim z d. 20 maja, o jego tak świeżem ogłoszeniu w Monitorze, o słowach pełnych znaczenia w nim zawartych: „władza papieska powinna być bez przysmusu przyjęta przez jej poddanych”, zapomniawszy, że godność cesarza i Francji nie pozwalają, po tak uroczystym ogłoszeniu ani na zmiany ani na cofanie, o których Italia mówi, drukuje następnym miejscu, będąc zbliżeniem jej własnego artykułu:

„Zapewne bardzo ważne powody mogły tylko skłonić cesarza Napoleona wznowić przeszłość i uczynić następcą pana Thouvenel męża stanu, który z hałasem blizkim zgorszeniu zdawał się zerwać z polityką rządu francuskiego, żądając uwolnienia siebie przez cesarza od godności senatora.”

Po powrocie z Wiednia, postrzegłszy zmianę w osobistej polityce cesarza, podczas pobytu swego w stolicy austriackiej, p. Drouyn de Lhuys postanowił usunąć się ze służby. Cesarz przyzwolił na to i nie zmienił postanowienia swjej polityki. P. Drouyn de Lhuys, uwalniając się od posady ministra, rzekł się i krzesła w senacie. Cesarz i na to przystał i nie cofnął zmiany swjej polityki. Dziś p. Drouyn de Lhuys zajął znowu posadę ministra, opuszczoną w 1854-m; zajął ją po świeżem jeszcze ogłoszeniu listu cesarskiego 20-go maja.

A więc jeszcze przystąpił do polityki zapowiedzianej w tym liście, polityki, z której cesarz zbroczyć nie może nadwężenia, albo raczej bez straty całego wpływu na rządy europejskie, które urzędowie uczynił powiernikami swych widoków, swych zamiarów i swego postanowienia co do sprawy rzymskiej.

Jeden wiersz ją streszcza, a ten wiersz obejmuje całe rozwiązanie tej sprawy: „Władza papieska powinna być bez przysmusu przyjęta przez jej poddanych.”

To przyjęcie będzie wynikiem sprawdzenia. To sprawdzenie nie może być odłożone na czas nieokreślony: list cesarski dosyć jasno to wypowiada.

Cóż więc znaczy, że minister spraw zagranicznych nazwał się będzie Thouvenel, Drouyn de Lhuys lub inaczej? Zasada jest ustalona, zasada będzie zastosowana i tym czynnym, że nierozważne objawy po drugiej stronie ciastki nie połączą się z niewczesnym naciskiem, którego niedawno rycerski a niebaczny Garibaldi rozumiał, iż użyć należało.

W tym, że zaś w zmianie ministra, znajdują się najprawdopodobniej pobudki chwilowego oporu.

Rząd i lud, niemający śmiałości udzielać sobie rzeczywistej pomocy, nie dobrze byłoby przyjęte, gdyby nagle chciały ująć w ręce kierunek polityki, w obec której były nieczynni.

Obrażają godność i rządu i narodu, zawieszają zasklepienie dzieła podjętego przez Włochy, wspierane przez jedną tylko Francję, a które tym bystrzej dokonaniem zostanie, że odbędzie się tylko między jedną Francją i Włochami.

— Avelino (w Kalabrii dalszej) 15 października. Po przetrząśnięciu obwodów Ariano i San-Angelo di Lombardia, major Robandi wszedł tu z kolumną ruchomą. Sprężystość gwardji narodowych i codzienna wytrwała a bohaterstwa uśmiesz żołnierzy, oczyściły ten kraj prawie ze wszystkich zbrojów. Banda Chivone skierowała się do Apulji; banda Crocco do Bazylikaty; bandy Nino-Nanco i Coppa udały się przez dolinę Ofanto ku Ascoli. Pozostały tylko bandy Sachtello i Andreotti, ale ci dwaj hersztowie są ciężko ranieni, a zbrojcy tak odarci, tak zniechęceni, tak zgłodnieli, że ani wątpić, iż wkrótce wpadną w ręce sprawiedliwości. Prowincja zawiąduje swą spokojność środkiem przedsięwziętym przez generała Franzini, mężstwa i działalności wojska i gwardji narodowej.

— Generał Briguone wydał następny rozkaz dzienny, żegnający wojsko.

— Główne dowództwo wojsk w Sycylii.

— Rozkaz dzienny 11 października 1862: „Oficerowie i żołnierze!”

„Opuszczając chlubne obowiązki głównodowodzącego wojsk na wyspie, czuję potrzebę przemówić do was wyrazami podziękli i pogębienia. Mój pobyt między wami nie był długi; wszakże pełen był trudności wszelkiego rodzaju. Niektóre z nich, a mianowicie polityczne i wojskowe, szczęśliwie były ułatwione; inne ściągające się do porządku i bezpieczeństwa pospolitego są w drodze załatwienia. Ten jednak burzliwy okres megoż zawodu, zostawił po

sobie zaszczytne i miłe dla mnie wspomnienia, dzięki skutecznemu współdziałaniu, jakie od was otrzymałem. W niezgodach domowych, w zwahzeniach politycznych, wszystkie cnoty wojskowe narażanemi bywają na wielką próbę. Przychodzi po kole używać siły i umiarkowania; poskramiać i jedna; być żołnierzem z obłąkami; być znowu obywatelom z uwiedzionymi; posłannictwo trudne, ale które umieliście spełnić mężnie, stale i karnie. Dzięki wam, Sycylja wraca do poszanowania praw i odradza się dla porządku; a to bez rozlania ani jednej kropli krwi; jest to najpiękniejsze zwycięstwo, jakiego dostąpić można nad obywatelami mówiącymi naszym językiem, nad obywatelami mającymi braci i synów w waszych szeregach, nad obywatelami dążącymi do jednego z wami celu. — Oficerowie i żołnierze, dziękuję wam w imieniu rządu królewskiego. Bogdajbym mógł znowu stanąć na waszym ciele, lecz mając tylko przed sobą wrogów Włoch, a obok siebie tych, z którymi niedawno musieliśmy walczyć.”

(podpisano) Generał-porucznik Filippo Briguone.

Czytamy w Gazecie Ludowej turyńskiej: „Mówią, że rozjaśnia się nieco w ciemnych knożaniach towarzyszywo sztyletników (pugnalatori). Zdawało się, że te straszliwe morderstwa wyszły z łona stowarzyszeń działania, tymczasem są to zamachy burbońskich, jakoż rzeczywicie pochwytało ludzi, których nigdy niemożnaby było posadzać o spełnienie i nakazywanie podobnych zbrodni. Ale widoczna już jest wracająca spokojność w Palermo od rozkazu rozbrojenia, wykonywanego w najlepszym porządku. Policja neapolitańska jest również czynna; dzięki, najchwałobniejszej działalności generała Lamarmora, odkryto komitet burboński na ulicy S. Marja Vertosceli. Kierował nim jeden z kanoników zwanych Scarpa a składali go księża i mnisi. Złowiono 12 z pomiędzy nich na gorącym uczynku; przyciem zabrano korespondencję z Rzymem, tudzież inne dowody ich winy.”

Francja.

Par yż 18 października. Czytamy w Monitorze powszechnym: Cesarz, porucząc postanowieniem 14 bież. miesiąca dowództwo 4-go korpusu wojska marszałkowi Canrobert, a korpusu 3-go, marszałkowi księżęciu Magenta, spóźnieć rozkazał:

„Ze drugi korpus pozostanie tymczasem bez dowódcy; ze jego sztab główny będzie rozwijany; i że aż do nowego rozkazu, generałowie dowodzący dwiema dywizjami ziemskimi (3-ą i 4-ą) które ten korpus składają, mają znieść się bezpośrednio z ministrem.”

— Dziennik Patrie ogłasza następną wiadomość: Mehmet Dzemil-Pasza bezie przyjęty jutro, w niedzielę, przez pana Drouyn de Lhuys, a po jutrze, dnia 20 października przez cesarza na uroczystym posłuchaniu.

Ambasador ottomański złoży naj. panu przez listów wierzysłnych, listy odwołane Wely-Paszy i list sułtański, dziękujący cesarzowi za order legji honorowej.

— P. Drouyn de Lhuys uwiadomił przez okólnik 16 października ciału dyplomatycznemu o mianowaniu siebie ministrem spraw zagranicznych; dodał, że nie zaniedba do utrwalenia stosunków przyjaznych między Francją i mocarstwami zagranicznymi.

Nowy minister przyjmować będzie ciału dyplomatyczne we wtorek 21-go października od godziny 1-jej do 4-jej.

— Dziennik Constitutionnel czyni następną uwagę, z powodu objęcia kierunku spraw zagranicznych przez pana Drouyn de Lhuys:

Polityka francuska jest taką samą dzisiaj, jaką była wczoraj; nie da się ona ani popchnąć, ani skrepić; za protestem, jeśli tego potrzeba będzie, przeciw wszystkim zamachom nacisku, które chęćnoby na nią wywierać, ale nie wstrzyma postępu ku zamierzonemu przez siebie celowi. Taki był stan rzeczy wczoraj, takim jest jeszcze dzisiaj; naprosto usiłowanoby nastawać na nią w jakimkolwiek kierunku, aby ją wypaczyć, nie, odobna zmusić jej do żadnego kroku, mogącego ziszczyć nadzieje przeciwników sprawy wyzwolonej w Europie.

— Czytamy w dzienniku France: Zapowiadają, że senat i ciału prawodawcze zwołane będą na dzień 15-ty stycznia.

Rada stanu, która rozpocznie swe czynności d. 20 października, zajmie się natychmiast rozstrząśnieniem budżetu 1864 już przygotowanego przez ministra skarbu.

— Baron d'Andre wezwany został na naczelnika gabinetu ministra spraw zagranicznych i objął dnia 17-go tę posadę; hr. de Chaudordy, dotychczasowy sekretarz poselstwa w Baden, mianowany został podnaczelnikiem gabinetu pana Drouyn de Lhuys.

Par yż 19 października. W duchowieństwie paryskim zaszły niemałe zmiany. Nowa parafia de la Plaine między Łukiem Gwiazdy i Gajem bulońskim, została otworzoną, jej proboszczem jest ksiądz Chérul, były oficiel perpignanski, jeden z najdosłojniejszych członków duchowieństwa paryskiego. Ksiądz kardynał arcy-biskup paryski Morlot, posadzał główne parafje stolicy kanonikami S. Genowefy.

Rzeczona kapituła została utworzoną przed kilku laty; przyjmowano do niej młodych duchownych po odbyciu bardzo ścisłych egzaminów. Było ich obowiązkiem zostawać w niej 6 lat i poświęcać się najpiękniejszej nauce, później mieli być użyci do różnych posług jako księża świeccy. Nastąpiło to właśnie teraz; zdaje się jednak, że ta kapituła, chociaż pozornie jeszcze istniejąca, ustanie; przynajmniej egzamina zostały zniszczone, ksiądz kardynał mianuje wprost tej członków bez określenia czasu. Niektórzy zakładają, że rzeczy takie obrót wzięły, bo kanonicy S. Genowefy mogli zasilać duchowieństwo uczonymi teologami, na których nieco zbywać poczyna.

Parafia s. Tomasza z Akwinu złożona jest z imion bardzo arystokratycznych. Ksiądz de Bauvais jest proboszczem, hr. le Rebours, ksiądz de Girardin, ksiądz Hericarts de Thury wikariuszami. Duchowieństwo liczy teraz wielu przedstawicieli najświetniejszych domów, ale ci po większej części wstępują do zakonów.

Dziennik France podaje o mianowanym teraz na posadę posta przy stolicy św. księżęciu de la Tour d'Auvergne, następnym szczegóły: Był on naprzód redaktorem w ministerstwie spraw zagranicznych; później dodany został panu de Corcelles, wysłanemu do Rzymu w r. 1850-m w nadzwyczaj trudnych okolicznościach.

Posłannictwo pana de Corcelles zupełnie się udało i ksiądz de la Tour d'Auvergne, który wielce przyłożył się do tego powodzenia, został mianowany pierwszym sekretarzem ambasady rzymskiej; spełniał on ten urząd aż do roku 1854, w którym podniesiono go do stopnia ministra.

Opuszczeniu Rzymu był z kolei ministrem francuskim w Wejmarze i we Florencji. W roku 1858, zmienił księżęcia de Gramont w Turynie, a lubo nadzwyczaj przychylny Włochom, przychodziło mu nieraz zbijać politykę polityki zdobywczej hrabiego de Cavour.

Niedługo przebywał w Turynie, bo w roku następnym został posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem francuskim w Berlinie.

Ksiądz de la Tour d'Auvergne jest rodzonym bratem arcy-biskupa w Bourges.

Nowy poseł uda się d. 22 października do Berlina, dla złożenia królów pruskiemu listów odwołalnych, w pierwszych zaś dniach listopada pojedzie do Rzymu.

Monitor powszechny w numerze 20 października umieścił następny okólnik do cesarskich dyplomatycznych agentów:

Par yż 18 października 1862.

„Obejmując posadę, na którą cesarz raczył mnie znowu powołać, sądząc za rzecz pożyteczną wypowiedzieć w kilku słowach, w jakim duchu przyjąłem poruczone mi posłannictwo. Niemam potrzeby cofać się myślą do dawniejszych czynności i kroków rządu cesarskiego w sprawie rzymskiej. Bo najjaś. pan objawił bliżej swój sposób widzenia, w liście pisanym do mego poprzednika, a ogłoszonym w Monitorze dnia 25 września.

To pismo przedstawia myśl cesarską z taką powagą, że wszelki komentarz musiałby je osłabić; co do mnie, najwłaściwiej postąpię, kiedy dziś odwołam się do niego. We wszystkich przejawach, przez które ta sprawa od lat 13-tu przechodziła, stateczną myślą najjaś. pana, tak jak to sam postarał się wyłożyć, było zbliżenie wielkich potrzeb, które znalazł w rozwojeniu, a im więcej te różnice nabywały wagi, tym mocniej cesarz sądził, że rząd jego powinien usiłować aby je załatwić; nie atoli nie ustępując z zasad, które były niezmiennym prawidłem jego postanowień. Polityka, określona rozumem tak wysokim i bezstronnym, nie uległa zmianie. Pozostała odwołaną temi samymi uczuciami jak w przyszłości dla obu spraw, którymi w jednostajnym miarze nie szczędziła dowodów swojej troskliwości. Sprawa rzymska dotyka najwznościejszych potrzeb religji i polityki; pruska na wszystkich częściach kuli ziemskiej najgodniejsza uszanowania wątpliwości, a w rozbiore otaczających ją powikłań, rząd cesarza pozostaje za najprzejrzawszą powinnością uzbroić się przeciw wszystkiemu, coby mogło mieć z jego strony podobieństwo do uniesienia, lub do zboczenia z linii postępowania, która sobie wytknął.

Na tém więc stanowisku widzenia stanąłem, przyjmując kierunek spraw zagranicznych. Nie sądzę być potrzebem, lub na dobie wchodzić w tym względzie w dłuższe tłumaczenie. Dosyć, że wskazałem panu ogólnie porządki wyobrażeń, które zamierzam czerpać we własnym natchnieniu, by spełnić zamiary cesarza. Rząd najjaś. pana niezmiennie wierny zasadom, które mu dotąd przewodniczyły, nie przestanie poświęcać wszystkich usiłowań swoich przedsięwziętym we Włoszech dziełu pojednania; pracować nad niem będzie z uczuciem trudności i wielkości zadania, nie tracąc odwagi i nie dając się unieść niecierpliwości. Proszę przyjąć i t. d.

„Drouyn de Lhuys.”

— Dzienniki zagraniczne zdają się widzieć w mianowaniu pana Drouyn de Lhuys oziębiecie uczuć cesarza względem Włoch i znak zbliżenia się Francji z Austrią. Dziennik wiedeński Fremdenblatt (Gazeta z obczyzny) wyraża się następnie: „Mianowanie pana Drouyn de Lhuys oznacza naprzód: zerwanie z polityką hajdamacką i z tego towarzystwa wicherzycieli i popieczników rewolucyjnej propagandy. Objęcie przez pana Drouyn de Lhuys kierunku spraw zagranicznych nada polityce francuskiej znajmę uczciwszą; oznacza także, a to jest dla nas najważniejszem, pierwszy krok przyjaznych stosunków z Austrią, najprawdopodobniej na zasadzie nowego politycznego systemu. Niema najmniejszej wątpliwości, że w mianowaniu pana Drouyn de Lhuys, Europa ujrzy otwierającą się erę, która wedle wszelkich pozorów będzie spokojniejszą i przychylniejszą rozumnej wolności, niż epoka cesarska, któraśmy tylko co przeżyli.”

Wschodnio-niemiecka Poczta znajduje, że zmiana ministerstwa w kraju, którego konstytucja opiera się na odpowiedzialności głowy państwa, niema takiej wagi jak w kraju, gdzie zaś odpowiedzialność spada na doradców korony. Wykazawszy jednak różnice zachodzące między polityką pana Thouvenel, hrabiego Walwskiego i nowego ministra, następnym czyni z nich wniosek:

Jeżeli zważymy, że okólnik generała Durando, o którym tyle mówiono i który domaga się wyprowadzenia wojsk z Rzymu, nie otrzymał jeszcze odpowiedzi, można stać wnosić, że Napoleon nie chciał pozwolić na odpowiedź napisaną w stylu niepewnym i dwuznacznym pana Thouvenel, i że udat się do męża, którego przeszłość w sprawie włoskiej jest jeszcze zupełnie czystą, który w nie jest dotąd wdany i który zatem będzie mógł pójść drogą polityczną przychylną Rzymowi, jaką cesarz w tych ostatnich miesiącach tak wybitnie dla siebie wytknął.

Dziennik wiedeński Presse widzi wszystko w różowych barwach dla Austrii; podług niego pan Drouyn de Lhuys zniweczył na wszystkie zamysły przeciwników austriackich, wszędzie gdzie je postrzeże, czy to nad brzegami Padu, czy nawet Nowy.

Przeciwnie Gazeta Austriacka nie podziela tych nadziei, bo mówi:

P. Drouyn de Lhuys uchodzi w ogóle za męża stanu bardzo przychylnego dla Austrii; lecz możnaby z równym prawem powiedzieć, że sprzyja też i Anglii i Rosji. Pan Drouyn de Lhuys nie chce nic innego, jak żeby Francja utrzymała dobre stosunki z innymi państwami Europejskimi, ale jest zacietym przeciwnikiem polityki, która by popchnęła Francję stanąć na stronie, a tém bardziej dać się opanować polityce jakiegoś państwa. W czasie wojny wschodniej był on w zetknięciu, nietylko z dyplomacją austriacką, ale nawet z jej rządem; bawił osobicie w Wiedniu i miał zręczność przekonać się, że nie wszystko co o Austrii mówią było prawdą; widział tak jak baron de Bourqueney i margr. de Moustier, w całej nagłej błędy z umysłu roznośnie o Austrii, a ponieważ niepodziela śmieśnych wyobrażeń swoich spółtowarzyszy, mają go za serdecznego przyjaciela Austrii. Wszakże niech tylko korzyść i dobro Francji w grę wejdą, można być pewnym, że rozwinię takąż samą działalność jak jego poprzednicy.

— Organ stronnictwa klerykałnego i feodalnego w Austrii, dziennik Ojczyzna (das Vaterland) uznając, że mianowanie pana Drouyn de Lhuys przeciągnie statu quo w Rzymie, nie podziela jednak radości większej części swoich spółbraci, co do stosunków przyjaznych, jakie podług nich zaprowadzą się między Francją i Austrią.

„Tymczasem o D a n a o s (jękam się Greków) było zawsze najlepszą polityką, i tórej trzymać się należy względem Francji. Co do nas, doradcać niebędziemy przymierzania francuzko-austriackiego, którego ludzie łatwomierni widzą już zagajenie w dekrecie mianującym pana Drouyn de Lhuys następcą pana Thouvenel, bo przymierzanie obustronnych korzyści między temi dwoma państwami nie przedstawia w tej chwili żadnych potrzebnych warunków; co zaś do przymierzania zasad między Francją bonapartystowską i Austrią legitymistowską, szczęściem należy je zapisać do rzeczy niemożliwych.”

Przedmów do Gazety Dunajskiej. Ten uślužny organ cieszy się naprzód, że mianowanie pana Drouyn de Lhuys na ministra spraw zagranicznych, obliczając utrzymać statu quo w Rzymie i waży tyle, co rękojmnia zachowania władzy świeckiej dla oca s.

„Wiele dzienników rozprawa nad zbadaniem, czy mianowanie pana Drouyn de Lhuys zapowiada zmianę systemu, czy tylko zmianę osób. Co do nas, wiemy dobrze że cesarz Napoleon sam osobicie kieruje wielką polityką francuzką, ręką silną i tęgą wolą. Wszakże między znia-

na systematu i osob jest coś pośredniego; jest to zmiana trybuna, która według naszego zdania zasługuje także na wysoką uwagę. Niezapomniałobyśmy, że pod czas wojny krymskiej, część zadania pana Drouyn de Lhuys polegała na utrzymaniu z Austrią stosunków, które nie ograniczają by się na pozostanie powierzchownie pokojowemi i przyjaźniemi. Trudno wymazać z dziejów to co później zaszło, wszakże nie jest rzeczą niepodobną, aby Francja nie chciała przywrócić stosunków, jakie dawniej między nią i Austrią istniały, a jeżeli te przewidywania ziszczą się i wypadki je potwierdzą, sprawi nam to radość szczerą i najżywsze zadowolenie. Byłoby to dowodem szaleństwa, zapierać się chęci życia w pokoju z wielką i potężną Francją i utrzymywać z nią dobre i serdeczne porozumienie. Nie wątpimy też, aby przetworzenie Austrii w duchu wyzwolenym nie było należycie ocenione w całej jego niezmierniej doniosłości przez francuzkich mężów stanu. To co u nas już spełniło się, jest tak znakomitem i nosi na sobie pieczęć tak zdrowego i prawidłowego postępu, że możemy żądać poważania powszechnego, pod wszelkimi względami. Do pierwiastków dobrego porozumienia między nami i Francją, nowy pierwiastek przybył w tych ostatnich czasach a mianowicie: uznanie naszej siły żywotnej pod względem materialnym i moralnym.

Czytamy w dzienniku paryskim C z a s : „Wystąpienie pana Thouvenel z gabinetu nie zdaje się być zupełnie osobobnionem. Mówią, jak o rzeczy pewnej, o tém, że margrabia de Lavalette nie wróci już do Rzymu. Między dyplomatykami, którzy mogliby otrzymać tę posadę, wymieniamy księżęcia de la Tour-d'Auvergne, dawniej ministra francuzkiego w Turynie, a dziś w Berlinie.

— Krąży wieść, że król Luiz i królowa Marja-Pia odwiedzą cesarza i cesarzową w Compiègne w ciągu listopada.

— Dziennik France ogłosił depezę otrzymaną z Turynu, obejmującą następną wiadomość:

P. Rattazzi został uprzedzony przez telegraf z Paryża d. 14 i 15 października, że p. Thouvenel postanowił usunąć się do spraw publicznych.

Po otrzymaniu tej wiadomości, odbyła się rada ministrów. Objasnienia załączone do depezy, sprawiły bardzo żywe wrażenie, bo jak mówią, niezostawiały najmniejszej nadziei pod względem Rzymu.

Dnia 15 wieczorem rozbiegła się wieść o złożeniu urzędu przez P. Rattazzi. Mniemanie powszechne, które zaczyna rozumieć stan rzeczy, przyjęło tę wieść bez niedowiarstwa.

— P a r y ż, 17 października. Wrażenie objęcia z rządu spraw zagranicznych przez pana Drouyn de Lhuys, jest bardzo rozmaite; niewiele dzienników wyraża się jasno pod tym względem, lecz to wynika z uważnego odczytania rozmaitych oświadczeń z jakimi czasopismami wystąpiły, że s t a t u q u o, z którego spodziewano się wybrnąć, utrzymane zostanie przez czas, którego trwania nikt określić nieumie.

Ani lud, ani gabinet włoski, niedaly się uwieść usiłowanom dzienników służących francuzkim, przypisujących obecną zmianę tylko względem osobistym. Skoro wieść o złożeniu urzędu przez p. Thouvenel rozbiegła się po Turynie, wnet poczęto mówić o ustąpieniu p. Rattazzi. Zdaje się jednak, że ten mąż stanu poczeka i przpatrzy się że chce dążnością nowego ministra. Cokolwiek bądź, przyjaciele pana Lafarina, mają się w gotowości i rozpoczęli już czynne zabiegi, dla ułatwienia mu drogi do posady ministerjalnej.

Przyjazd pana Bismarck do Paryża oczekiwany jest dnia 20-go października; nazajutrz ma on opuścić stolicę francuzką.

Marszałek Canrobert objął dowództwo wojska lyońskiego, znana łagodność tego woja pozwoli wytnąć podwładnym po okropnej karności, w jakiej trzymał ich hrabia Castellane. Ksiądz Magenty obejmie dowództwo w Nancy, a generał Forey skorowróci z Meksyku, zostanie marszałkiem cesarstwa i głównodowodzącym 2-go korpusu.

Codzieln oczekiwane jest przybycie parostalku V e r a C r u z z Meksyku; wszakże nadeszły do Paryża wiadomości przez angielski statek pocztowy wysłany z Antillów. Juarez zaprowadził pewny rodzaj rządu zgrozy w kraju; sam niepostrzegł jak pracuje na ułatwienie drogi Francuzom. Generał Zaragoza umarł z gorączki tyfoidalnej, nie zaś jak mówiono, że poległ od noża zabójcy, czemu także nie należałoby się dziwić.

Dnia 26 września, czoło kolony francuzkiej wojska posilkowego zgromadzone już było w Martynice, w gotowości wypłynienia na swe przeznaczenie.

Liczne zaprosiny na zabawy w Compiègne zostały już porozyslane; część ich wyraźnie wzywa na trzydniowy pobyt.

P. Drouyn de Lhuys pracował wczoraj z panem Thouvenel, dziś urzędowie objął swą posadę, — i przyjmował o godz. 1-jej naczelników wydziałów.

P. Thouvenel wyjechał z Paryża do majątku swojego Thoury-Ferroites (w departamencie Sekwany i Marny).

P. Achilles Fould wyjechał dziś do Marsylii, gdzie zagai urządzenie służby pakebotowej, indyjsko-chińskiej, mającej się jutro odbyć z wielką uroczystością. P. Fould będzie miał przy tej zręczności mowę, która sprawi wielkie wrażenie w świecie politycznym i pieniężnym.

Anglja.

L o n d y n 17 października. Dziś odbył się w jednej z największych izb Tawerny londyńskiej meeting garibaldiowski, od kilku już dni zapowiedziany.

Wcześniej wejście do Tawerny było obleżone przez ogromną liczbę osób pragnących mieć udział w pracach meetingu. Zdaje się, że wypadki zdarzone w ciągu kilku dni ostatnich, powiększyły w oczach ludności miejskiej doniosłość objawu.

Zapowiedziano otwarcie meetingu na godzinę 2-gą. O pół do 2-iej drzwi odemknęto i lud gwałtownie rzucił się do izby.

Ajenci policyjni byli bardzo liczni; rozkazano im nie wpuszczać nikogo z kijami lub innym narzędziem zaczepnym. Nie było wszakże oznaków zbiegowiska; pierwianstek katolicki, na którym pewnie w tłumie ludu nie zbywało, nie objawił jednak swjej obecności w sposób nieprzyjazny.

P. Western Wood, członek parlamentu, zajął krzesło prezydenta. Wejście jego powitane zostało zagłuszącymi oklaskami. P. Western Wood miał obok siebie za stołem pana P. A. Taylor, członka parlamentu, pana Samuela Morley, pana Passy, przewielebnego księdza Campbell, pana Elt, pana Stansfeld, Lawrence, Józefa Morris, pana S. Dod, Whitehurst, Malleon, Field, pana Reed i 28 zwyciężajnych rajców miasta Londynu.

Prezydent w zabranym głosie opowiedział przyczyny, które go skłoniły do przyjęcia prezydencji na meetingu: „Z początku spodziewano się, że mój przyjaciel, czcigodny lord-major londyński (głosne kwiczenie i gwizdanie) przewodniczyć będzie zgromadzeniu. Po odmowie jego dostojności, przyjaciele Garibaldiego udali się do mnie. Widząc na piśmie złożonem w mojem ręku podpisy kilkuset moich wyborców, było niepodobniestwem nie zgodzić się (oklaski), przyjąłem więc z tém większą przyjemnością, że serdecznie zespałam się z celem zgromadzenia, złożenia mężowi tak

zaczemu i wstawionemu jak Garibaldi sprawiedliwego holdu uwielbienia (oklaski). Dodam, że niezmierny natłok napelniający izbę, czyni zaszczyt komisji, że przedsięwzięcia wszystkie zależą od niej srodki dla uczynienia tego objawu możliwym.

Początek P. Morley doradzał, a p. Taylor popierał pierwsze postanowienie następnego brzmienia: „Niniejszy meeting pragnie wynurzyć głębokie i serdeczne spóźnie dla Garibaldiego w chwilach jego boleści, — oraz swe uwielbienie, mocy, nieskazitelności i szlachetnego patriotyzmu tego generała, — następnie swojej najszlachetniejszej żądzy, aby prędko wrócił do zdrowia i żył i oglądał pragnienia swęj duszy, ziszczonymi przez ustalenie Włoch wolnych, jednolitych i konstytucyjnych.

P. Morley objawia żal, że lord-major sądził, iż należało mu odmówić gmachu Guild-halskiego, dla odbycia teraźniejszego meetingu, wówczas gdy tysiące spóbywaweli podpisali to żądanie. Przepuszczając, dodał, że świeże przedsięwzięcie Garibaldiego było błędem, ale błęd ten łatwo wymówić, bo Garibaldi należał tak jak i ja, do ludzi nieumiejących cierpliwie znosić niesprawiedliwości (grzmiące oklaski). Może sama Anglja korzysta z usiłowań i pragnień tego wielkiego męża, bo w żadnym czasie nasi polityczni przewodnicy nie rozwinęli takiej stałości w przekonaniach.

P. Taylor, który potem głos zabrał, oznajmuje, że Garibaldi powiedział mu przed niewielu dniami: „Wierzę mi, jestem bardzo wdzięczny, nadzwyczaj wdzięczny Anglii, powiedz jej to za swym powrotem.”

Zaiste, postanowienie które uchwalili mamy, zdawało się być na pierwszy rzut oka ważniejsze, gdyby zapadło w Guild-Hall i w obec dostojnika, którego na laudzie uważają za tak potężnego, w obec lorda-majora (śmiechy). Ale Garibaldi jest nadto wielkim, aby go zatrzymać miało powierzchnia rzeczy; o jedno najwięcej mu chodzi, to jest o to, czy postanowienie rzeczywiście wytrysnęło z serca ludu angielskiego (Oklaski). Gdyby prawo obywateli londyńskich, zbierania się w pałacu, który do nich należy, który jest ich własnością, miało zależeć od osobistego zdania lorda-majora, potrzebny byłby zaprzeczyć, że polityka ma jakiegokolwiek znaczenie w wyborze lorda-majora (oklaski). Twierdzą, że obywatele miasta mieli prawo użycia swojej Guild-Hall, dla wynurzenia objawu swych przekonania.

Lord-major zahował się od chwili, w której doszło do jego wiedzy, że pytanie opuszczenia Rzymu przez Francuzów miało być poruszone, bo rozumiał, iż właściwie będzie nie wtrącać się w prawa cesarza Francuzów, jakie mu służą do sądzienia o tem przez siebie samego. (Gwizdanie).

Protestuję przeciw nauce lorda-majora, jako niebezpiecznej i rewolucyjnej. Jest to sprzecznością chwalić męża, który uczynił to co uczynił Garibaldi, a następnie nie troszczyć się o podobki jego działań. Jeżeli ten meeting broni lub uniewinnia jego czyny, broni ich nie jak czyny Garibaldiego ale człowieka, ale czyny Garibaldiego zapasnika swojej kraju, i Garibaldiego obrońcy swojej ojczyzny przeciw cudzoziemskiemu zbrojennemu osadzeniu, którego ustanie jest istotne nie tylko dla jedynoty Włoch i pokoju świata, ale dla całej Anglii (Sluchajcie! słuchajcie!).

Żyto jest powiedzieć Włochom, żeby cierpliwie znosili zajęcie Rzymu; możnaby również łatwo wbić sztylet w pierś człowiekowi i powiedzieć mu, aby był cierpliwym dopóki nie przywyknie do konania (oklaski). Rzym jest sercem Włoch, a dopóki wojska francuzkie tam będą, niepodobna jest, aby to serce biło. Można by zapytać po co te meetingi i utrzymywanie, że nasze protestacje nie wpływają na politykę cesarza. Jest, moi panowie, w Europie potęga silniejsza nad wojska stojące, jest to potęga mniemania powszechnego, której żaden mocarz nie zdola zaprzeczyć. Przed sądem tego mniemania powszechnego pozwiemy cesarza Francuzów i powiemy mu, że straszliwym jest położenie człowieka, który występuje przeciw niezłomnej woli 22-ch milionów obywateli, mających za sobą moralne wsparcie Anglii i całej oświeconej Europy. Dla dobra wolności włoskiej, pokoju Europy i całej Anglii, narażonego przez przyznanie oparte na zasadzie nieinterwencji, którą nasz sprzymierzeniec gwałci, czynimy odezwę do Francji, aby cofnęła swe wojsko (Oklaski).

Postanowienie przyjęte jednomyślnością. P. Pary, który wnosi drugie postanowienie, obwinia podobnie osadzenie Rzymu przez wojsko francuzkie, które jest oczywiście zgwałceniem praw ludu rzymskiego i utrzymuje, że podobne dzisiejszemu meetingowi, nie tylko nie wtrącają w kłopot rządów francuzkiego i angielskiego, lecz raczej dostarczają tym rządów wsparcia mniemania powszechnego, mającego kierować ich postępowaniem.

To drugie postanowienie ułożone zostało jak następuje:

„Niniejszy meeting oświadcza, że jest jego przekonaniem, iż zajęcie Rzymu stanowi gwałt nad prawem ludu rzymskiego i jest bezpośrednim nadwężeniem zasady nieinterwencji sankcjonowanej przez wszystkie wielkie mocarstwa. Objawia zatem, że dłuższe zajęcie miasta przez samą Francję i pokój powszechny Europy.”

To postanowienie również przyjęte jednomyślnością.

Brzmienie postanowienia przyjętego jest następujące: „Tekst poprzedzającego postanowienia podpisany przez prezydenta w imieniu meetingu, przesyłany zostanie generałowi Garibaldi i sekretarzowi stanu spraw zagranicznych; hrabia Russell będzie usiłował i z uszanowaniem proszony o użycie wszelkich będących w mocy jego środków, dla otrzymania wyjścia wojsk francuzkich z Rzymu.”

To postanowienie podobnie jak i dwa pierwsze, meeting jednomyślnie przyjmuje; poczęm rozchodzi się w największej spokojności.

Austria.

Wiedeń 11 października. Czytamy w dzienniku Presse: Niektóre czasopisma rozniosły pogłoskę o złożeniu urzędu przez kanclerza narodowego hr. Forgach. W obec tego twierdzenia znajdujemy w listach czepiających sw. wiadomości w kancelarii nadwornej, że hr. Forgach nieprzestaje cieszyć się zupełnym zaufaniem najjaśniejszego pana, że nawet był tego zdania, iż nie warto protestować przeciw nowemu wypowiedzeniu wojny przez „Gazetę Dunajską” węgierskim mężom stanu. Z tego powodu musimy wspomnieć o pogłosce puszczonej w obieg przez stronnictwo czesko-polskie a podług której gabinet pana Schmerlinga ma się wkrótce rozpocząć. Może na większą zaślusługę uwagę wnieść o poróżnieniu p. Schmerlinga z hr. Rechberg, poróżnieniu, do którego dały powód rady ministra spraw zagranicznych, aby pogodzić się z Węgrami. P. Schmerling odrzuca tę myśl jako niezgodną z obecnym położeniem rzeczy i przeciwną konstytucji lutowej. Dwa zatem stronnictwa miały się utworzyć, a mianowicie ministrowie Esterhazy i Forgach przy hrabi Rechberg, inni zaś ministrowie przy p. Schmerling. Jeden z mężów zwykle dobrze świadomych tego co się dzieje, powiedział, dopóki rada cesarska nierozwzględnie się nie należy wierzyć w żadne przesilenie gabinetu; jeśliby miało nastąpić, to chyba po zamknięciu sejm. Co się zaś tyczy zamknięcia, oczekiwać go można ledwie w końcu listopada, a wówczas natychmiast zwolane będą sejm za Letją. Przelóżenia, mające się na te sejm, wytoczyć, są

już gotowe i można być pewnym, że ich otwarcie nastąpi jeszcze w roku 1862.

Wiedeń 12 października. Gazeta Dunajska umieszcza następujące doniesienie:

Niektóre dzienniki wiedeńskie powtórzyły podług korespondencji z Gazety giełdowej berlińskiej wiadomości, że Danja miała już odpowiedzieć na ostatni memoriał austriacki i że treść nawet tej odpowiedzi jest już wiadoma. Jesteśmy w stanie zaręczyć, że przeciwnie żadna odpowiedź na notę cesarską jeszcze z Danji nie nadeszła.

Dzienniki węgierskie ogłaszają list hrabiego Forgach pisany dnia 21 września do jednego z znakomych mężów politycznych węgierskich:

„W tej chwili otrzymałem list pański z dnia 17-go, w którym udzielasz mi swój pogląd na stan polityczny naszego kraju, pozwól mi więc odpowiedzieć sobie z otwartością, jakiej masz prawo po mnie oczekiwać.”

Przedewszystkiem zgodzimy się na to, że tymczasowość jest ostentacyjnie potępiana. Wyznam, że nigdy nie ludźmi się nadszedłem, że tymczasowość może być dobrze przez kraj przyjęta, aż nadto dobrze znane mi są okoliczności, które ją wywołały. Ale kiedy potępiam tymczasowość, pozwól mi pan przypomnieć tę swawolę i zgrozę, które ją poprzedziły. Pytam, czy rząd, czyby chciał sam siebie marzeniami oszukiwać, nie powinien był bądź co bądź przytłumić anarchję, której, pod pozorem patriotyzmu i wolności, poświęcano najdroższe dobra ojczyzny? Czyż powinien był pochlebiać stronnictwom w chwili, w której zostawiony własnym siłom, w pośród sprzecznych prądów, nie miał innego przewodnika prócz swęj wytrwałości, uczuciwych zamiarów i silnego przekonania?

Od początku tymczasowości nosiła znamię węgierskie, które zatrzymała, a którego jej nie nadałem, bo gabinet nie zбочzył ani na włos z wytkniętej dla siebie drogi; winiem więc uroczyście protestować przeciw myśli łączącej z tymczasowością dążenia innego rządu, a do których nie śmiano się przyznać. Posłuszeństwo, porządek, uspokojenie i dobro kraju, oto są jedyne cele dla których się poświęcam.

Pytasz mię pan, co nastąpi po dzisiejszej tymczasowości? Odpowiedź moja jest następująca: na nic się nie zda zamienianie tej tymczasowości na inną. Kiedy nadejdzie chwila pożądana, w której ma ustać, nie będzie mogła być zastąpiona, tylko przez stan rzeczy prawny, otoczony wszelkimi rekompensacjami, które odwrócą od niego niebezpieczeństwo wyrodzenia się znowu w taki stan, jaki tymczasowość wywołała i który podług mojego zdania przy pierwszej okoliczności wywołać znowu nie omieszka. Wszakże dopóki stan prawny nie będzie mógł być przywrócony, nie powinny być jednak wyłączone ulepszenia odpowiednie obecnym potrzebom i okolicznościom.

Nie jestem w możności rozwinąć zupełnego programu, bo zależy on od tysiąca wyników wysskakiujących się z pod rachuby; jednak pozwól mi pan uczynić oświadczenie otwarte a uczciwe, któreby mogło sąd pański oświecić co do mojego politycznego postępowania. Przedewszystkiem jestem Węgrem, noszę w sercu te same pobożności dla ojczyzny, która przenika serca wszystkich cnotliwych patriotów. Jestem sługą uczciwym i wiernym mojemu panu i królowi, ale jak kanclerz węgierski, będę miał siłę podnieść głos w każdym razie, skoro ujrzę zagrożone szczęście kraju.

Przyszłość jest w ręku Boga; wszakże połączmy się wszyscy co techniemy wspólnem uczuciem dla ziszczenia w miękkiem postanowieniu naszych uczuciwych zamiarów, i czekajmy w spokoju jutrzejszego dnia, w którym będziemy mieli zrzecność zdać liczbę z naszych postępów przed upamiętany narodem. Proszę przyjąć i t. d.”

Wiedeń 14 października. Rząd wrócił znowu uważy na tryb nauczania w szkołach średnich. Minister stanu postanowił, że tryb przepisany powinien być zaprowadzony w całym kraju, bez wyjątku nawet szkół utrzymywanych przez duchowieństwo. W skutek tego postanowienia, jeżeli musieli w gimnazjum kolowarskim przyjąć tryb przepisany. Wydział teologiczny w Inspruck, który jak wiadomo znajduje się w ręku jezuitów, prosił o moc rozdzawiania stopnia doktora teologii, ale zostało mu to odmówionem.

Dziennik des Débats umieścił był plan pojedynania Węgier z rządem, i wiadomości, że arcy-książę Ferdynand-Maksymilian miał otrzymać dostojność palatyna. Podług listów pisananych z Wiednia, rzeszyony plan nie jest wcale dziełem kanclerstwa nadwornego, lecz pochodzi raczej od zwolenników dawnego porządku rzeczy, którzy nie mają głosu u dworu. Młody arcy-książę nie okazuje najmniejszej ochoty do zostania Palatynem; ta dostojność mogłaby się raczej dostać arcy-książęciu Józefowi, który urodził się i wychował w Węgrzech.

Co do przejrzenia konkordatu, rokowania idą bardzo opornie. Dwór rzymski w żaden sposób nie zgadza się na zmianę przepisów o małżeństwach mieszanych i o przechodzeniu z jednego wyznania do drugiego. Te dwa szczegóły na nowo przerobione w Wiedniu, zostały niedawno posłane do Rzymu.

Posłowie rady cesarskiej: Tascheck, Schindler, Muhlfeld, Kaiser, Brosche i Skene, tudzież pan Rauch, prezydent zgromadzenia kupieckiego, wezwani zostali do uczestnictwa w obradach komisji, nad nowym prawem pobożnego rozliczania się domów upadłych, którego projekt ministrowie przedstawiają izbie. Pierwsze posiedzenie miało miejsce 12 października.

Wiedeń 16 października. Cesarz wrócił z Schoenbrunn ze swojej wycieczki do Ischl.

Hrabia Belerodi został mianowany gubernatorem Śląska; były zaś gubernator karynecki baron Szlossing, gubernatorem karniolskim.

Wiedeń 17 października. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu skarbowego, pan Schmerling zaprzeczył w sposób najuroczywszy wszystkim pogłoskom krążącym od niejako czasu o zagajeniu układów z Węgrami na podstawie przeciwniej konstytucji lutowej. Spółcześnie minister stanu oznajmił, że panuje najzupełniej za zgodą między ministrami, nie wyłączając i hr. Forgach, co do sprawy węgierskiej.

Pesz 18 października. Cesarz przesłał kanclerzowi nadwornemu węgierskiemu własnoręczny gabinetowy rozkaz, następującego brzmienia:

„Mój kochany hrabio Forgach!

„Dostałem do mojej wiadomości, że muzeum narodowe, które winno swoje istnienie mojemu stryjowi s. p. arcy-książęciu Józefowi, palatynowi węgierskiemu, tudzież, że teatr narodowy węgierski w Peszcie znajduje się, mimo wsparcie jakie te oba zakłady otrzymują od kraju, w stanie nieodpowiadającym sprawiedliwym oczekiwaniom. Pragnąc, aby te oba zakłady pobierały i nadal przyzwolę wsparcie, dopóki nie okaże się możliwym zabezpieczyć ich istnienie w drodze konstytucyjnej, wzywam was niniejszemi, abyście przedstawili mi szczegółowe sprawozdanie o ich położeniu i o potrzebnej ilości pieniędzy.”

Podpisano: „Franciszek-Józef.”

— Piszą z Monachjum z d. 18 października. Cierpienia królowej neapolitańskiej ciągle wzrastają i według zdania lekarzy, zdaje się być bardzo trudnem, aby długo jeszcze była w stanie opuścić pobożne schronienie, które wybrała

dla siebie u Urszuliniek w Augsburgu. Nieszczęścia, przez które przeszła, dolegliwości ciała i umysłu w ciągu trzech lat ostatnich, wyczerpały jej siły i wtrąciły ją w smutek, który osłabienie utrzymuje i rozwija. Wszystko zagraża życiu chorej.

Ich królewskie wysokości, hrabia i hrabina Trani, opuścili wczoraj Augsburg i udali się w drogę do Rzymu, przekonawszy się z boleścią, że młoda królowa nie będzie mogła razem z nimi wyjechać. Obecność siostry i szwagra zlagodziła nieco strapienia małżonki Franciszka II.

Książę kardynał Grassellini przybył do Augsburga i odwiedził młodą królowę. Powtórzył jej słowa najczulsze Piusa IX, który zawsze okazywał szczególne poważanie dla małżonki Franciszka II. Chora rozrzewniona była obecnością księcia kardynała, ale stan osłabienia nie pozwolił jej długo z nim rozmawiać.

Prusy.

Przeгляд dwóch światów czyni następnę uwagi nad obecnym położeniem królestwa Pruskiego.

„Nadeszła kolej Prus mówienia o nich i jest to winą ich rządu, jeżeli nie mówią o nich korzystnie. Żatanga konstytucyjna tak dziwnie poruszona przez ministrów pruskich, popierana przez wstępną izbę panów ze zgromadzeniem ludowem, jest smutnym anachronizmem, który wzięty wszystkie nadzieje, jakie tak miło było pokładać w wywołonej przyszłości. Powszechnie w Europie wierzą, że Prusy posiadały pierwiastki rządu reprezentacyjnego, król pruski i p. Bismarck chcą odebrać nam to złudzenie. Istotną zasadą rządu przedstawicielskiego jest głosowanie praw skarbowych przez izbę, przedstawicielską ludu. Izba ludowa, której zaprzeczają tego prawa królewskość albo izba arystokratyczna; odarta jest ze swojej żywotnej prerogatywy; a kraj, gdzie w podobnej zatardze nie bierze góry zgromadzenie wybrane, przez to samo wpada pod rząd dowolności. Rząd pruski używał względem izby, poziomych i pedanckich żgnęć się w przedmiocie budżetu wojskowego.

Nie wchodząc w częstą techniczną zadania wojskowego, tak jak się to zadanie wynurzyło między ministrami a izbą, uderza, zastanawiając się nad składem wojska pruskiego, pierwszy szczegół dostatecznie usprawiedliwiający urazę izby pruskiej co do tego wojska. Wojsko pruskie nie przysięgło na konstytucję; przysięga tylko królowi. Dowodzone przez oficerów ze szlachty, całą siłę poświęca pierwiastkowi rodowości. Nie związane z ustawą przez przysięgę, wyłączone jest z warunków konstytucyjnego życia pruskiego. Wojsko zależy od króla, król zależy od Boga, mówi zdanie powtarzane z przesadą przez stronnictwo krzyżowe. W takim stanie rzeczy, wojsko miało być tylko narzędziem prawa Baskiego, a żyjąc zewnątrz koła i węża ustanowien konstytucyjnych, nie zabezpiecza w Prusich wolności. Eatwo więc pojąć, że izba ludowa, odpowiadając wywołanym pragnieniom narodu, musi z trwożliwym wysiłkiem rozstrząsać pytanie wojskowe. Konstytucja niema wpływu na wojsko tylko przez budżet, głosowanie więc budżetu wojskowego jest żywotnem pytaniem dla izby wywołanej. Od wypadku więc dziś zaprowadzonej zatargi, zawisa wiadomość: czy ustanowienia przedstawicielskie będą utrwalone w Prusich.

Pytanie jest ważne i zajmujące pod wielu względami. Walka ludu przedsięwziętego zdobyć i utrwalenie swych swobód, będzie zawsze widokiem wnetrznem. Tryumf sprawy wywołanej, nie jest dla Prus tylko zadaniem porządku wnetrznego, jest on także warunkiem i rekompensacją rozwoju potęgi narodowej. Dopóty przewodnictwem Prus i pragnienia jedynoty pozostaną marzeniem w Niemczech, dopóki Prusy nie potrafią pociągnąć ku sobie małych gromad niemieckich przez doskonałość swoich ustanowien. Duma szlachecka, wojenna i urzędnicza, jest największą przeszkodą do wziętości Prus w Niemczech. Wiele państw drugorzędnych, królestwo naprzykład Wąrtemburskie i wielkie księstwo badenijskie, używają ustanowien nierównie postępowszych, nierównie wywołanszych niż pruskie. Jakież człowiek rozsądny zechce, dopóty dopóki ta niższość Prus trwać będzie pod względem wywołanym, poświęcić rekompens i dobry rząd, których używa w państwach niemieckich południowych i przejść niebażniczo pod feodalizm pruski? Byłoby to posuwać platoniczną miłość jedynoty do stopnia przewyższającego przyrodzenie ludzkie. Wielkie Niemcy rządzone przez samowolność drobnej szlachty, są śmiesznyim ideałem, który nikogo nie znieci.

Rzeczą jest bolesną pomyśleć, że pan von Bismarck, uchodzący za m. za światłego wystąpił ze współdziałaniem we wstępnę i niemożliwem roboicie i że marzy, iż może być społecznie człowiekiem feodalizmu w Prusich i człowiekiem hegemonij pruskiej w Niemczech. Zdawało się, że p. von Bismarck godnym był lepszego zawodu, jeśli wierzyć, tym którzy oddawna poczytywali go być zdolnym do pewnego ruchu wyobrażeń i do pewnej śmiałości postanowien. Na nieszczęście, skupiwszy w sobie sprzeczności stronnictwa krzyżowego, tchnie dumą powiększoną swego kraju zewnątrz, a jest zachowawcą wstępnym w polityce wnetrznęj. Był czas jeszcze nie tak od nas odległy, w którym ludzie młodzi, pełni roszczeń w przyzwołości, wchodzący w zawód polityczny, rozumieli, że przystało im być balwochwalcami powagi i silnej władzy. Ludzie młodzi owego czasu, są była młodzieżą dzisiejszą, a czas w swym postępie grozi czynić ich bezsilnymi i zmrozić ich śmiešnością. P. von Bismarck jest późnoim zachowawcą owęj epoki. P. von Bismarck był wówczas przedstawicielem Prus na sejmie frankfurckim; Austria w obszarach dyplomacji przynajmniej postępowała zgodnie z Francją i Anglią; jej spódziałania moralne, któreśmy że potem zawdzięczyli, było wówczas bardzo pozytywne; walcząc ona musiała, trzymając się polityki państw zachodnich za złą wola małych dworów niemieckich, które obrały sobie obcego Agamemnona. Pan von Bismarck był we Frankfurcie duszą oporu niemieckiego; w działalności swojej folgował namiętnościom pruskim przeciw Austrii; a jak członek stronnictwa Krzyża, nie krepował swych uprzedzeń przeciw Francji rewolucyjnej i Anglii parlamentarnej. Te usługi otrzymały nagrodę. P. von Bismarck został posłem przy jednym z największych dworów; na tém stanowisku więcej jeszcze nabrał upodobania do władzy silnej, a upatrując jej panowanie we Francji połączył się z jej widokami, jakoż wkrótce przednił się do Paryża, gdzie zdaje się wziął ostateczny chrzest na jej zapasnika i wtenczas wśród niebezpiecznych okoliczności, jakie wynurzyły się w Berlinie, objął tam prezydencję rady ministrów.

Widząc, iż przeszedłszy przez ambasadę paryską p. Bismarck obejmując władzę, ci co znają nastroje jego umysłu pytali, czy nie wystąpi on wkrótce w postawie Cavoura pruskiego. Polityka, którą nowy minister ma kierować w Berlinie, znajduje się w warunkach tak sprzecznych, że tylko ta anomalia, mogła dać powód do podobnych przypuszczeń. Widząc, że pan Bismarck tak śmiało ujął ster polityki reakcyjnej przeciw wywołanemu stronnictwu pruskiemu, wabamy się w dwóch wątpliwościach: czy postara się o to, aby Prusacy zapomnieli o ścieśnieniach wnetrznich, łudząc ich, iż doprowadzi Niemcy do jedynoty; albo czy namiętny urok Niemiec jed-

polityczny nie posłuży mu do zapewnienia we własnym kraju zwycięstwa reakcji. P. Bismarck że na tém wychodzi, że jego postępek dany powód do podobnej dwuznaczności. Zastanawiający jest wszakże, okazuje się, że pierwsza wątpliwość jest buzzasadną. Zapewne p. Bismarck rzucił kilka słów gładzących dumę zachęcenia pruskie; żalił się na traktat wiedeński, mówił o pierwiastkach jedynoty istniejących w rozmaitych państwach niemieckich, wyjął nawet skargę, że te państwa to pierwiastki lekoceważą. Powiedział, że kongres wiedeński skazał Prusy na przywdzianie zbyt obszernęj zbroi na jej niewielkie ciało, a ponieważ wadzi się z izbą właśnie dla tego, że chce ona tę zbroję zmniejszyć, możnaby wnieść, że myśli raczej o zwiększe, niż o tego ciała. Utrzymywał, że Prusy wierne swym starym podaniom, powinny być zawsze w silnej gotowości, aby w danęj godzinie mogły użyć swych zasobów. Ale kiedyż to użycie ich przyjdzie? Kiedy rząd znajdzie, że pora jest dogodną, że czas działania nadszedł? Nie, mimo to sło a niepodobna jest wliczyć w panu Bismarck spózwolnika wielkiego męża stanu, którego Włochy straciły. Hr. Cavour nigdy nie oddzielał zasad wywołanych od patriotyzmu, a jednak wierzył, że przedsięwzięcie jego powędzie się, że usprawiedliwionem zostanie przez sumienie: późniejszych i potomnych, że siła prozelityzmu postępowych ustanowien nie poniekich znajdzie wsparcie w silnych przymierzach. Kiedy mówił o działaniu we właściwej godzinie, nie myślał z oziębłością i cynizmem o godzinę e przyjdzie dla dumnych zachęcen; hrabiemu Cavour przyświecała myśl jedyna: wyzwolenia narodu z pod obcego panowania i uposażenia rozmaitych części tego narodu rządem wywołanszym i lepszym, niż go używał pod władzami, które go dotąd uciskały. Przeciwnie pan Bismarck tamując postęp konstytucyjny, zmniejsza siłę skupienia się i prozelityzmu pruskiego i wzięty w Niemczech pomysł jednolitego państwa. Należy więc wyrzec się nadziei, że świat ujrzy nowego pomorskiego Cavoura; i owzem lekać się przychodzi, że gdyby p. Bismarck, po hlebując dumie zewnętrznęj zasobów pruskich osiągnął przewagę w narodzie, aby jej nie użył przeciw wnetrznym swobodom swojego kraju.

— Berlin 18 października. Deputacja wrocławska, która złożyła królowi adres, ogłasza teraz odpowiedź najpana:

Król miał odpowiedzieć, że adres sprawiedliwie wynurza to mniemanie, iż w Prusich władze publiczne powinny wzajemnie się uzupełniać; w tej myśli, Fryderyk-Wilhelm IV nadał konstytucję; w tej ufnosci, król dziś panujący ją przyjął.

Na nieszczęście król widzi się zawiedzionym w swęj nadziei, bo mimo zmniejszenie podatków, mimo inne środki przedsięwzięte w celu dobra powszechnego, jeden z pierwiastków prawodawczych trwa w swym oporze i to spowodowało dzisiejsze niebezpieczne przesilenie. Zamiast sprawiedliwego ocenienia wartości organizacji wojskowej, zamiast uznania, że ten przedmiot od króla wyłącznie należy, wystąpiono z mowami o zadaniach konstytucyjnych; wszakże prawdziwe dążności, dotąd tajone objawily się teraz we Frankfurcie i na innych zjazdach przez organa pruskie i to jest prawdziwem szczęściem dla rządu. Teraz bowiem król musi silnie wystąpić przeciw podobnym dążnościom, król więc nie pozwoli zachwiać swojej organizacji wojskowej.

Król spodziewa się, że Bóg wróci mu wdzięczność narodu i że wszystkie przekonają się, że w tej okoliczności niczego nie pragnie, tylko dobra ojczyzny. Król nie zapomniał doniosłości chwili, która odkryła niedostatek w konstytucji, ale prawa uzupełniające ją nie są łatwe do wypracowania; dla tego król jest przekonany, iż wotem władzy od Boga otrzymanej powinien temu zaradzić i czuwać nad szczęściem kraju. Co też niezawodnie uczyni.

— „Gazeta Kolońska” umieszcza list z Berlina w którym znajduje się następujące miejsce:

Następca pana Thouvenot jest tak jawnym stronnikiem polityki austriackiej, że p. Bismarck, jako przeciwnik polityki hrabiego Rechberg, ze smutkiem widzi objęcie kierunku spraw zagranicznych przez p. Drouin de Lhuys.

Depesze telegraficzne.

PARYŻ, wtorek 21 października. Monitor powszechny zdaje sprawę o przyjęciu przez cesarza nowego ambassadora ottomańskiego, które odbyło się wczoraj. W odpowiedzi na mowę ambassadora tureckiego cesarz rzekł:

„Z wywem zajęciem przypatrywałem się ciągle uczciwemu i odważnemu postępowaniu sultana, przyklaskując przedsięwziętym przezem reformom.”

Monitor ogłasza mianowanie barona Malaret na posadę ministra pełnomocnego w Brukseli. Zastąpił go w Hanowerze margrabia de Ferriere le Vayer.

TURYŃ, poniedziałek 20 października. Zdrowie Garibaldiego nabawia wielkim niepokojem.

LONDYN, czwartek 23 października. Wiadomości z New-Yorku z dnia 11 października, oznajmują, że główna kwatery generała Mac-Clellan znajduje się w Harper's-Ferry, i że oderwaney ciągną na Gettysburg dla zniszczenia drogi żelaznej.

LONDYN, czwartek 22 października. Wiadomości z New-Yorku z 11 października, oznajmują, że dnia 9 tegoż miesiąca odbyła się zacięta bitwa między generałami Bragg i Buell, blisko Perrysville w stanie Kentucky. Strata związkowych wyniosła 2,000 ludzi. Oderwaney zostali pobici i są natarczywie ścigani. Generał Morgan został pobity we Frankfurcie. Oderwaney opuścili Lexington; ścigają ich związkowi. Oderwaney w liczbie 3,000 zajęli Mercesburg i Chambersburg w Pensylwanji.

Rząd związkowy zaniechał zamiaru osadnictwa czarnych.

Na kongres oderwanicy wniesiono przełożenie, aby upoważnić sekretarza skarbu do zakupuienia po stałych cenach, albo do zabrania na takichże warunkach, bawelny, i do wysłania jej agentom europejskim na sprzedaż. Doradzają też uchylene prawa zakazującego wywóz bawelny.

BEJGRAD, środa 22 października. Wczoraj odpłynął stąd ostatni oddział Turków do Widdinu. Turcy sokolsey odmawiają posłuszeństwa rozkazowi opuszczenia przez nich Serbji.

WIEDEN, czwartek 23 października. Izba panów, przyjęła wczoraj bez zmiany, prawo wprowadzające w Austrii kodeks handlowy niemiecki.

SZTOKHOLM, czwartek 23 października. Dział miało miejsce otwarcie sejmu szwedzkiego. Król zapowiedział w mowie tronowej, potrzebę zmiany systemu przedstawicielskiego, i że właśnie nadeszła do tego dogodna pora.

Mowa królewska zapowiada jeszcze, wniesienia projektów do prawa tyczącego się ogólnych zgrupowań duchowieństwa, oraz projektów kod-ksu karnego i moralnego.

Kończy oznajmieniem, że znaczny rozwój sił zbrojnych za granicą, naraża kraj na wielkie ofiary; wyraża zadowolenie, z utworzenia korpusu strzelców ochotników.

PVRZYŻ, czwartek 23 października wieczorem. Dziennik France, utrzymuje za rzecz pewną, że hrabia de Sartiges ma żądać w Turynie, zgodzenia się na plan pojednawczy, który ambasador francuzki przedstawi w Rzymie, a który ma być zastosowany do listu cesarskiego z 20 maja.

BERLIN, piątek 24 października. Gazeta pruska, kończąc dziś szereg artykułów o ostatnim sejmie, mówi: „Odrzucenie wszystkich usiłowań przedsięwziętych, aby dojsć do rozwiązania pojednawczego, wskazało rządowi nowe stanowisko w naszym konstytucyjnym bycie. Kraj może znaleźć w postawie dotąd przez rząd zachowanej i w jego statecznych usiłowaniach dojsć do konstytucyjnego załatwienia trudności budżetowej, przekonanie, że rząd postara się o zamknięcie sporu w najcięższych obrębach, to jest, że ograniczy się, pod własną konstytucyjną odpowiedzialnością, niezbędnym rozchodowaniem pieniędzy na rok 1862. Następnie użyje wszystkiego co mu nakazuje powinność i sumienie, dla dojsć do początku blisko-przyszłego sejmu, do rozwiązania toczących się szczegółów spornych, i dla przywrócenia krajowi zupełnej wewnętrznej spokojności, oraz nieprzerwanego rozwoju naszych konstytucyjnych ustanowić.

Bogdajby lud miał niezłomną ufność w woli i usiłowaniach rządu, wiernie przywiązanego do konstytucji; bogdajby nie dał się uwieść wicherzaniem stronnictw, lecz przeciwnie dopomógł rządowi do przywrócenia i utrwalenia pokoju.

TURYŃ, czwartek 23 października. Król przyjął deputację rzymską, która złożyła mu upominek weselny dla królowy Pii. Ta deputacja wręczyła najjaśniejszemu panu adres, żarzący, że lud rzymski, potrafiłby dopomóc się z największą mocą o domierzenie sprawiedliwości Włochom.

Mówią tu o zgodzie między ministrami i panami Minghetti i Farini.

KORFU, czwartek 23 października. Wybuchnęły rozruchy w Missolongi, w Acharnanji, w Patras, w Elis i w Messenji. Wojsko czuwa nad więzieniami i kassami rządowymi.

Czekają dziś proklamacji rządu tymczasowego.

TURYŃ, środa 22 października. Garibaldi został przewieziony do Spezzia i umieszczony w hotelu Tori, należącym do ministerstwa marynarki.

Przeprawa odbyła się dobrze, pogoda prześliczna sprzyjała; stan zdrowia generała cokolwiek się polepszył chociaż dzienniki wyrażają obawy.

NA ŚMIERĆ

WŁADYSŁAWA SYROKOMLI

O ciężka nasza dola! o straszna Boża wola! W świat niosą wieści chyże Piorun na nasze głowy, że nasz lirnik wioskowy Skonał, grając na lirze!
Płacze rodzona Litwa, brzmi żalonna modlitwa, Jęcza grobowe szpize, Bo nasz lirnik jedyny, chluba całej krainy, Skonał, grając na lirze!
Pokój ci, pokój wieczny, lirniku nasz serdeczny! Pokój w ojczystej ziemi! Bracia przy twoim grobie, w ciężkiej ducha żalobie, Zękną, stoją niemi,
I lira twoja śpiewna, z czarodziejskiego drewna, W żalosci oniemiała! Nie masz, nie masz tej ręki, co uroczę z niej dźwięki Wywoływać umiała!
Leży martwa i głucha! Darmo drużyna słucha, Czy nie zabrzmi na nowo? I pieśń z toba, lirniku, na smutnym mogilniku, W głąb zapadła grobową!
A choć grajków nie mało, nikt przecię jak przystało Dla ciebie nie złoży pieśni! Nikt nią twojej pamięci nie uczci, nie usłwieci Placem tylko bolesni!
Chyba stado żurawi, w obłokach się pławi, Nias przed tobą wyręczy; Chyba w ementarnę sośnie, wietrzyk, szumiąc żalownie, Pieśń ci tkliwą zadzwieczy.
Lub skrzydlaty ów dzwonek, brat twój w pieśni, skwroniek, Ją wydzwoni z pod nieba; Albo nasze lzy rzewne w drzewki zmienia się śpiewne, By cię uczcić, jak trzeba.
Za pieśni czarujące, za serce kochające, Za twe ciernie i krzyże, Za tę chwałę wieszczą, coś nią ziemię ojczystą Okrył, grając na lirze!
Pokój ci, pokój wieczny, lirniku nasz serdeczny! Pokój w życia męce! Ciernie ni twojem czołe w promienną aureolę Niech zmienia Boże ręce.
Za twoje liry śpiewną, czarodziejskie to drewno, Złota niech dadzą Anioły; Za pieśń bółu i męki, uroczym niech dźwięki Hymn z niej zabrzmi wesoly!
Lecz ku Bożej tam chwale, pienia wnosząc wspaniałe, Wspomnij na życia krzyże, I dla ojczystej ziemi szczęście, modły rzewne! Uproś, grając na lirze! A d a m P l u g.
W Owruczu 28 września.

Mickiewicza, Zana, Czeczota i szesnastu już garstki pracowników z owej najświetniejszej epoki almae matris wileńskiej. Prezes zgalił posiedzenie, witając dostojnego gościa w te słowa:

„Panowie moi! Niech mi wolno będzie rozpocząć dzisiejsze posiedzenie od powitania dostojnego współzłożnika naszego, pana Jozefa Kowalewskiego, który po raz pierwszy obecnością swoją to zgromadzenie naukowe zaszczyca. Przed laty czterdziestu, kiedy z przyczyn od własnej woli niezależnych, opuściliśmy z wami Litwę, każdy z nas już prace naukowe znał i wysoko cenił; ale odtąd obcy prawie dla swego kraju, myślą tylko byłęz z nim połączony i tą wiarą, że jedynie tylko praca i nauka wznosi i uszlachetnia umysł człowieka. Jej poświęceniu, imię swoje wkrótce znakomitem uczyniłeś, tak na posadzie rektora uniwersytetu kazańskiego, jak i ogłaszając w całej Europie znany i oceniany swój słownik.

„Jakże nam była miła i pożądana każda wieść o was, jakże chepliśmy się, że to nasz Litwin, że wychowaniec Wilna tak się znakomicie odznaczał a gdy Bóg dozwolił nam rozproszone gromem niespodzianym jednostki zebrać w jedną całość, za najpięszczy pozycyliśmy obowiązek uczęcić was, godnością członka tej dotąd jedynę na Litwie naukowej instytucji.

„Odległość miejsca nie dozwalała nam mieć nadziei, ażeby po kilkudziesięciu latach znów można się było spotkać w tych miejscach, gdzie na każdym kroku rzewne wspomnienia nowe bicie serca obudzają. Wybór Warszawskiej Szkoły Głównej, wzywając was do nowych prac na polu oświaty narodowej, na którym już tyle zasług położyliście, zbliża nas na chwilę, i to mi daje powód w imieniu całego towarzystwa pozdrowić cię zaeny współzłożniku, dziękując, żeś w naszym gronie zapisał to imię, które stało się chwałą rodzinnęj naszęj Litwy.

„Potem, po odczytaniu przez sekretarza naukowego protokołu przeszłego posiedzenia, rzeczywisty członek Mikolaj Malinowski w obszernym artykule zdał towarzystwu sprawę o ważności wydań St. Petersburgkiej Akademii nauk, które niedawno przesłane zostały w darze dla biblioteki muzeum, poprzedzwszy to sprawozdanie treściwym poglądem nastan oblibiotek i oświaty w dawnęj Polsce.

Nakoniec odczytany został spis ofiar za miesiąc ubiegły, w liczbie których na szczególniejszą zasługę uwagę piękny pomysł i wykonaniem obraz p. Barcikowskiego, profesora rysunków w Kaliszu, przedstawiający Stefana Batorego, w chwili, gdy w towarzystwie Skargi i Zamojskiego, zwiędając ufundowaną przez siebie akademię Wileńską, wyrzekł w niej do jednego ucznia pamiętne słowa: „Disce puer, ego te faciam mości panie.“ Obraz ten wykonany krędką był na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych w Warszawie, gdzie pozyskał premjum. Szczerze od nas należy wdzięczność panu Barcikowskiemu, że go złożył w darze dla Wilna, w którym ręką Batorego dźwignięta Akademia, długo była dla Litwy pochodnią oświaty.

Umieszczając poniżej spis wszystkich przedmiotów złożonych w darze dla muzeum w ciągu miesiąca za najmiłszy poczytujemy obowiązek oświadczyć ofiarodawcom w imieniu naszego towarzystwa publiczne podziękowanie.

Sonow Dmitrij rzecz. czł. przesłał w darze opisane podróży W. Ks. Heleny do Wilna na ślub z W. Ks. L. Aleksandrem (kopja z autentyki znajdującego się w archiwum zagranicęj w Moskwie).

Ks. Kozłowski Ignacy, czł. współpr. kronikę Kromera i atlas kościoły.

Grotkowski Ferdynand, 27 monet srebrnych i 46 miedzianych. Karnowicz Eugenjusz, czł. współpr. 15-ty i 16-ty zeszyt wydawanego przez siebie pisma p. t. Mirovoj Postrudnik.

Leskow Mikolaj srebrny żeton.

Kamiński Ferdynand doktor med. krzyż brązowy w ziemi znalezionej.

Przeclawski Józef rzecz. czł. 10 srebrnych monet.

Hr. Stecki Henryk czł. hon. brakteat złoty augsburski z wieków średnich i stempel mosiężny z czasów pierwszej rzeszypospolitej francuzkiej.

Kalussowski Henryk, markę pocztową z Waszyngtonu na 5 centów, zastępującą miejsce zdawkowej monety w Stanach Zjednoczonych.

Rubinowicz starozakonny, monetę srebrną.

Makarski Ołtawjan, monetę srebrną duńską z r. 1563.

Barcikowski Stanisław nauczyciel gimn. Kalis. rysunek własnej kompozycji, wyobrażający króla Stefana zwiędającego wileńską akademię.

Niewiarowicz Ignacy, kandydat filozofji, klucz starożytny znaleziony w gub kołowiejskiej w p-cie Rossieniskim, w majątku Widuklaeh.

Łużyckie Naukowe Towarzystwo w Zgorzelicach, pięć dzieł tytezychy się historii Górnych Łużyc w siedmiu tomach.

Jasiński Ignacy, srebrną blachę z trumny Gotarda Tyzenhauza, zmarłego w 1617 r. znalezioną w sklepach kościoła Mejszagaloskiego, i klucz brązowy w okolicach Mejszagaloy wykopany i 2 srebrne monety.

Ks. Malyszewicz Józef czł. współpr. trzy broszurki w pierwszej połowie 17-go stulecia wydane p. t.: 1) Rayskie Kwiatki na cześć Festi Wesela Nainasnyetwy i niewięzionego Monarchy Władysława IV Króla Polskiego i Szwedzkiego i Nainasnyetwy Cecylii Renaty z Domu Rakuskiego, etc. przez Mikolaja Szubskiego; 2) Epos de S. Casimiro Jagellojdo Polonacie a Lituanie; 3) Pogrom Tatarski albo Relacja krotka zwycięstwa nad Tatarami przez Wielmożnego Jego M. Pa. n. P. Hetmana Polnego Koronnego, dnia 30 miesiąca Czerwca, w roku 1624 między Haliczowem a Bolezowcem otrzymaną. W Warszawie w drukarni Jana Kossowskiego K. J. M. Typograpia, roku Pańskiego 1624.

Ministerjum Narodowej Oświaty, dziennik własny z miesiąca września b. r.

Ejnarowicz Józef, assygnatę polską z r. 1794.

Iwanowski ucz. gim. okaz szczura białego.

Pani Pilecka Helena, 14 srebrnych monet.

Hrabia Tyszkiewicz Eustachy rzecz. Wil. Arch. kom. dwa wielkie zwierokrzewy (Gorgonia reticula, Faecher-Koralle), oraz pałasz i szpada francuzka z roku 1812-30.

Książę Giedrojz Adolf czł. hon., następujące dzieła: 1) Victoires, conquetes, desastres, revs, et gerres civiles des Français de 1792 a 1815, par une société des militaires et de gens de lettres. Paris, 1817 w 2 tomach; 2) Les batimens et les dessains de André Palladio 4 vol. Vienne 1786; 3) Rural architecture etc. by John Plaw. London 1794 i 4) Zbiór planów dla budowy kościołów w St. Petersburg. 1824 wydany.

Kirkor Adam rzecz. czł., Przewodnik po Wilnie przez siebie w b. r. wydany.

Wierzbicki Adolf naucz. gimn. Kiejdańskiego, pięć dzieł w tyłuż tomach.

Chodko Domioń czł. współpr. dwa dzieła w tyłuż tomach.

Hrabia Grabowski Stefan, broszurkę p. t. Żegarek albo Pamiętka żalonna męki i okrutnej śmierci Pańskiej.

Titius Julian doktor med., kości Mistrzów krzyżackich z Malborka.

Botwinko Piotr półkownik, okaz Cukrzyka turkusowego (Coereha cyanea).

Kuraatowski Henryk czł. współpr. dzieło p. t. Peregrynacja prawdziwego opisanie Ziemi Świętęj etc. wydana w Supraslu.

Ks. Borkiewicz Józef prałat, rzecz. czł., plaskorobozę z petryfikacji wapiennej, wyobrażającą Najświętszą Pannę z Dzieciątkiem Jezus, z Rzymu przywiezioną.

Liczba odwiedzających muzeum z utworzeniem ruchu na kolei żelaznej coraz bardziej się wzmacnia. Od 11 września do 11 października zwiędło Muzeum w ogóle 1,620 osób: 126 męczyzn, 404 kobiet. M. R.

Przegląd

Pism czasowych.

Gazeta Warszawska (do N 240).

—Piszą ze Lwowa d. 10 października. Wspomnieliśmy dawniej, że lwowska rada miejska przeczynała fundusz dostateczny na dokompletowanie tak zwanego gimnazjum polskiego w mieście naszym i odpowiednio do władz rządowych poczyniła kroki, aby jej postanowienie mogło wejść w życie. Należało się przecię spodziewać, że prawiący ciągle o równouprawnieniu wszystkich narodowości w państwie i pro-

tegujący, pod pozorem tego równouprawnienia, różno-nawet fakcje, które chcą udawać jakieś odrębno-narodowe dążenia, nie będą przeskadzac gminie lwowskiej w wykonaniu powyższego zamiaru, zwłaszcza, że i szelaga na to nie potrzebują obrócić. Tymczasem dzieje się inaczej. Zaraz w początkach wyznalozo namiestictwo tutejsze rozliczne trudności, wychodząc niby z zasady, że w mieście naszym nie istnieje potrzeba polskiego gimnazjum, a powtóre, że niepodobna dozwolnić gminie, aby tworzyła, przy niższych czterech klasach gimnazjum przez rząd założonego, swym kosztem utrzymywane 4 klasy wyższe. W skutek przedstawień podobnych namiestictwa, posłała rzecz w odwłokę, a tak zaczął się nowy rok szkolny, miastu zaś na jego podanie stanowczęj nie udzielono odpowiedzi. To spowodowało radę do wysłania osobnej deputacji do Wiednia, która obok innych przedmiotów miała cesarzowi przelożyć oraz gorące życzenie co do gimnazjum polskiego. Wiadoma wam z dzienników odpowiędź co do tego przedmiotu, która bardzo zdaje się być przychylną, lecz zachodzi zawsze pytanie, czyli jaki wielowładny w namiestnictwie tutejszym sekretarz nie potrafi wydemonstrować, że rada miejska Lwowa, uchwalając jednogłośnie potrzebę uzupełnienia gimnazjum polskiego, jest w największym błędzie, gdyż on wie lepiej niż rzeczona rada, jaki zachodzi w mieście stosunek między polską i nie-polską ludnością.

Wśród takiego przeciwnictwa dążeń nie podobna myśleć o jakimkolwiek porozumieniu. Kto podejrzewa wszystko, w zamian nie może liczyć na ufność. —Przypatrzmy się urządzeniu szkół, na które kraj składa podatki. Zaprowadzono w nich, wykłady niemieckie, albo całkowite t. j. we wszystkich działach i przedmiotach, albo w znaczniejszej części, utrudniając tēm samem młodzieży naszej możność gruntownego kształcenia się wedle potrzeb miejscowych. Nawet w tak zwanych gimnazjach polskich muszą nauczyciele niektóre przedmioty wedle przepisu wykładać po niemiecku, jak np. dzieje powszechne bez względu na wawet, że bardzo przeważna większość uczniów siedzi na tych wykładach tak prawi: jak na tureckim kazaniu. Cóż więc za korzyść z takiego uczenia dziejów? Uczeń, zmuszony do uczenia się na pamięć tego, czego nie rozumie, męczy się tylko i męzoli, bez żadnej korzyści moralnej na przyszłość, a cała praca jego, zabierająca mu niezmiernie wiele czasu, jest zupełnie zmarnowana, gdy przeciwnie na to właściwie do szkół uczęszcza, aby z nich wyniósł zasób do przyszłych zawodów życia.

—Pomiędzy pracami, jakie uwieńczone zostały tego roku premjum Uwarowskiem, spotykamy ważne dzieło znanego uczonego, pana Hilferdinga, pod tytułem: „Walka Słowian na Bałtyckich brzegach, o narodowość w średnich wiekach.“ Nie podzielać wcale zasadniczego ducha tej znakomitej pracy, musimy jednak wspomnieć, iż wiele jest ona dla nas uciążliwa, bo plemiona słowiańskie nadbałtyckie są czysto mazurskiego szczerpu i noszą ślady najbliższe naszęj narodowości. Dłż szcztakami ich są Kaszubi. Pan Hilferding wypracował o tej narodowości znakomitą monografię, którą w skróceniu, odpowiednio do naszych potrzeb, przerabia p. Roman Zmorski. Przykrą to jest doprawdy rzecz, iż my tak mało o sobie pamiętamy, a uczeni nasi w pracy tak ważnej pozwalają się wyprzedzać obcom. Na Towarzystwie Naukowym Po znańskim cięży najwięcej ten zarzut, ono bowiem nie tylko że prace podobne zachęcać i przedsiębrać powinno, ale zarazem niesie pomoc wynarodowieniem zagrożonym Kaszubom i Mazurkom pomorskim jest tegoż Towarzystwa najpilniejszą powinnością. Ono roczniki, ono książki całego ludu odpowiednio drukować i rozszerzać powinno, jeżeli chce zasłużyć sobie na wdzięczność kraju i wypełnić względem niego obowiązek. Prace p. Hilferdinga, tak o Kaszubah jak i o walce Słowian nadbałtyckich, dają dużo do myślenia i zarzuty nam postawione, w części słuszne, winny być czynem odparte.

—Piszą ze Lwowa: Dorożne posiedzenie w Zakładzie naukowym im. Ossolińskich zgalił, jak zwykle, zastępca kuratora, odczytaniem sprawozdania z czynności Zakładu w roku ubiegłym. Wyliczywszy dary rozmaitych osób, przysłane Zakładowi, wspomniawszy o wydawnictwie Biblioteki Zakładu, rozpoczętym w tym roku, rzekł, że dla tego nie ograniczono się wydawnictwem materiałów historycznych, ażeby pismo to uczynić ogniskiem szerszego koła pisarzy narodowych i skupić w niem wszystkie promienie życia umysłowego. Zbiory Zakładu zostały w tym roku, według słów sprawozdawcy, znacznie powiększone. Przybyło mianowicie, bądź z zakupna, bądź z darów lub zamiany, w ogóle 924 dzieł w 1034 tomach; rękopismów 22, kilka sztuk dyplomatów, kilkanaście cennych rycin, tudzież 17 przedmiotów do muzeum. Pomiędzy książkami znajdują się inkunabuly, druki krakowskie z lat 1523, 1596, paryżkie z r. 1492, bazylijskie z r. 1543, mianowicie Alkoran w przekładzie facimskim, in folio, z herbami królewskimi i napisem świadczącym, że pochodzi z księgozbioru Zygmunta Augusta. Z rzeczy przeznaczonych do muzeum, w tym roku nabytych, zasługuje na uwagę: arpa żelazna, czyli sika, broń używana przez starożytnych Daków, wykopana w Dźwinogrodzie, pod Lwowem, tudzież obraz, przedstawiający znalezienie głowy sgo Jana, malowany na drzewie w stylu byzantyjskim, ze srebrnym pokryciem. Po skończeniu sprawozdania odczytał kustosz, p. Godebski, drugą część rozprawy p. Augusta Bielowskiego, umieszczonej w Bibliotece Zakładu, pod napisem: Królestwo Galicji, w której autor dowiódł naukowo, że tytuł królów galicyjskich, używany przez dawnych królów węgierskich, odnosił się do Galicza, położonego w Węgrzech u górnego Dunaju, nie pozostającego w żadnym związku z czerwono-ruskim Haliczem i ziemią Włodzimierską. Następnie odczytał p. Mieczysław Romanowski nowo napisany wiersz, do którego treści dostarczył mu pamiętnik Koniecpolskiego zdalenie z czasu rokoczu Zebrydowskiego. W chwili, gdy oba stojące naprzeciw siebie wojska uderzyły na siebie miały, odsyła starzec syna swego, który miał pierwsze to czynić pole, napowrót do domu, upominając, by nie rozpoczynał rycerskiego zawodu bratobójczą wojną i krwią bratnią nie śmiał zmazać oręża. Piękny ten i z siłą napisany wiersz, przyjęty oklaskami, wielkie na słuchaczach sprawił wrażenie. Niemniej też zajął odczytany w końcu bardzo udatny szkic historyczny, p. Bernarda Ralińskiego, o śmierci króla Michała. Mało znana okoliczność o przywiezieniu w przededniu śmierci króla, przez umyślnego czauzsa, listów sultańskich ze Stambułu, zamkniętych w szkatulce, w której niemiano, że posel przywiózł królowy kaftan holdowniczy, znak uległości dla sultana, — dostarczyła węża do tego zajmującego opowiadania, w którym autor w dobitnych rysach skreślił zgrozę, jaką przejmowała wszystkich podówczas sama myśl o tym hanbiącym podarku, będącym oznaką holdownictwa obcemu monarsze.

—O ruchu książek sprowadzanych z zagranicy do Warszawy, Redakcja podaje następujące ciekawe szczegóły: —Do roku 1851, najwięcej sprowadzono do hadlu księgarskiego w Warszawie dzieł francuzkich, pomiędzy któremi prawie trzy części było samych romansów i powieści. Wtedy rząd, chcąc zapobiedz szkodliwemu tych ostatnich wpływowi, postanowił ograniczyć ich liczbę za pomocą:

wydanego rozporządzenia, na mocy którego pobierano opłatę po 5 kop. od funta, od wszystkich sprowadzanych romansów i powieści. Środek ten atoli, obarczając tylko kupujących, nie okazał się skutecznym. Ogólna liczba nie zmniejszyła się i dochodziła zawsze w ciągu całego roku, mniej więcej do 64,000 tomów. W roku 1857, wspomniona opłata zniesiona została, co także mało zmieniło stan rzeczy, gdyż w następnym roku wykazy roczne dały 66,000 tomów. Dopiero zaczynając od 1859 roku, ruch księgarski się zmienił; literatura lekka, już to skutkiem jej upadku, już to przez obudzenie się usposobień do poważniejszych umysłowych zatrudnień, w ogólnęj liczbie coraz mniejszą ilość stanowiła, gdy sprowadzanie innych, mianowicie zaś dzieł naukowych, wzrastać poczęło. Podług wykazów urzędowych nadeszło do księgarń warszawskich: w r. 1859—dzieł 18,131, egzemplarzy 111,671, tomów 137,049; w r. 1860—dzieł 24,381, egzemplarzy 123,919, tomów 177,387; w r. 1861—dzieł 21,449, egzemplarzy 73,049, tomów 114,274; w r. 1862 (do 1-go października) dzieł 23,733, egzemplarzy 125,477, tomów 173,548.

Gazeta Polska (do N 240). —Piszą z Poznania dnia 17 b. m. Przed senatem kryminalnym tutejszego sądu apelacyjnego toczyło się znów parę dni temu kilka ważniejszych spraw. Najprzód rozstrzygana była sprawa burmistrza Hautringera z Pleszewa, który kiedyś na wycieczce i proboszcza miał się z ubliżeniem wyrazić o rządzie. Pierwsza instancja skazała oskarżonego na 50 tal. grzywny — od czego apelował tak oskarżony jak i królewska prokuratura. Sąd apelacyjny odroczył wyrok, z powodu, że oskarżony zamierza złożyć obszerny wywód obrony. Drugi proces toczył się przeciwko ks. Laskowskiemu z Wytomysła za wyrzeczenie jakoby z ambony kilku wyrazów, w których królewska prokuratura upatrzyła wymiślanie urzędów państwa i podburzanie do nienawiści rządu. W pierwszej atoli instancji, z powodu, że nikt prócz jednego żandarma przeciw ks. Laskowskiemu świadczył niechęć, —sąd uznał obżalowane go niewinnym. Od wyroku tego apelowała królewska prokuratura i wniosła o skazanie obżalowanego na 50 tal. grzywny. Obronca ks. Laskowskiego — Janecki, dowiódł, że kazanie miało przez jego klienta wcale państwo nieobchodzą i uważać je należy jako internum kościoła, że nadto w niczem nie wykracza przeciwko prawu i wniosł raz jeszcze przesłuchanie świadków i konfrontacja z żandarmem. Ostatnia sprawa tyczyła się głośnego zajścia w przeszłej jeszcze jesieni, w której mocno poterano tutejszego inspektora policyj p. Rogo. Senat kryminalny zgłosił karę obydwóm oskarżonym z 9 na 5 i z 6 na 4 miesiące.

—Znany publicysta niemiecki Dr. F. Metzig w Lesznie, ogłosił drukiem w tych dniach list otwarty, pisany w odpowiedzi na ostatnią mowę p. Schultze-Delitsch, w której tenże deputowany powtórnie rozwijał kilkakrotnie już wspomniane teorie podboju krajów słowiańskich, w szczególności Księstwa Poznańskiego, przez cywilizację niemiecką. Dr. Metzig stara się udowodnić, że wielka część niemieckich mieszkańców w Poznańskiem nie podziela wcale zapatrywań p. Schultzego, i protestuje przeciw wszelkim nieprzyjaznym uczuciom względem współobywateli polskich. W końcu ubolewa p. Metzig, że dotąd nie udało się wprowadzić do sejmku reprezentanta tej części ludności niemieckiej, któryby z trybuny parlamentarnej zdanie jeć mógł wygłosić.

—Piszą ze Lwowa d. 5 października: Wiadomo wam już zapewne, że Dziennik Polski od dni trzech, z powodu uwiezienia odpowiedzialnego za redakcję wydawcy, p. A. Abancourta, wychodzić przestał. Powodem uwiezienia był artykuł wstępny, opisujący obecne położenie Europy, którego autora, pana Hewakowicza, także zamknięto. Nie myślimy wchodzić w rozbiór pytania, czy rzeczywiscie w wspomnianym artykule zawierają się rzeczy do tego stopnia niebezpieczne, by aż uciekać się do wytoczenia śledztwa przeciw autorowi i odpowiedzialnemu za redakcję o zbrodnie stanu. Zastanowimy się tylko nad samem postępowaniem w sprawach podobnych, aby wskazać wszystkim, że niemiana swoboda druku jest u nas złudzeniem, skoro nietylko pozostawiono sobie użycie środków prewencyjnych, ale w dodatku pociągają do najsurowszej odpowiedzialności i piszących i wydawców pism i dzieł u nas wychodzących. Każde bowiem pismo perjodyczne musi być oddawane przed rozesłaniem do biura cenzury i do prokuratury sądowej, i nie wolno go przed jej rozdzawę i rozsyłać przedplacielcom, póki przepisana ustawa ilość godzin od chwili oddania numeru do cenzury nie uplynie. Jeżeli w tym przeciągu czasu władze numeru pisma nie zabiorą, można je puścić w obieg. Dzieło zaś każde, począwszy od najmniejszej kilko-wierszowej broszurki, aż do stu i więcej arkusowego foljantu, ma odbyć trzydniowy w biurze cenzury, poczem dopiero wolno je oddać na sprzedaż do księgarń. W obec takich przepisów można śmiało zapytać, na jakiej zasadzie pociągają do odpowiedzialności autorów i wydawców, jeżeli bez wiedzy i zezwolenia cenzury żadne pismo lub dzieło w ręce publiczności dostać się nie może? Imienne zniesienie cenzury jest właściwie urojeniem, ponieważ zasada się na tēm jedynie, że nie potrzeba jak dawniej przedstawiać rękopismu, ale pismo lub dzieło już odtoczone władzy policyjnej, która może nakazać zabór całego nakładu, a tēm samem przeskodzić upowszechnieniu wszystkiego, co jeć się zdaje czy to niebezpiecznym, czy też przeciwnem ustawie. Ta prewencyjność, wykonywana mniej lub więcej surowo, jest zawsze z ręką władz, które mogą jeć w każdej chwili używać, a tēm samem powinnaby uwalniać pisarzy i wydawców od wszelkiej odpowiedzialności. Nie pojmujemy bowiem, jakim cudem można dopatrzeć i wykazać czy to polityczny zamiar, czy chęć dokonania czynu wedle ustaw karodrogodnego, jeżeli każde pismo i dzieło musi przejść przez biuro cenzury, nim się dostanie w ręce publiczności. Sam prosty rozsadek wskazuje przecięj najwyraźniej, że złożenie pisma lub dzieła wylomaczonego władzom jest zawsze rodzajem zapytania tychże, czy na upowszechnienie zezwola. Jeżeli nastąpi zabór, czyż tēm samem nie wymierzono już kary dostatecznej? Za coż więc druga kara, pociąganiem jeszcze do odpowiedzialności osobistej pisarza i wydawcy? W krajach, gdzie władza rządowa zrzesza się z prawą używania środków prewencyjnych, odpowiedzialność podobna może mieć swe uzasadnienie, ale nie u nas, gdzie cenzura wykonywana z całą surowością i bezwzględnością jest wykonywana. W takim przeto śladzie rzeczy jak u nas, gdzie biurokracja najswobodniej sobie panuje, lepsza byłaby cenzura zwyczajna rekopisów, niż terażniejsza wolność druku, która najzupełniejszą jest złudą tylko ludzi nieoglednych, a nawet i najprzeznaczniejszych na ciągle naraża przykreści. Od półtora roku skazano u nas na kary więzienia i pieniężne redaktorów Stopnickiego i Z. Raczkowskiego, z których ostatni dotąd jeszcze odsiaduje więzienie. Redaktor zaś „Czytelnia dla młodzieży“, Cieszewski, jest dotąd w śledztwie o zbrodnie stanu i siedzi już od pół roku przeszło, a d'Abancourt wsadzony obecnie, niewiędy bezzapętlenia tak prędko do kozy. Jest to położenie nader niedogodne dla dziennikarstwa, ponieważ nikt nie jest pewnym czy go los podobny nie spotka. Paragraf bowiem ustaw, na mocy których sąd tutejszy zarządza śledztwo przeciw redaktorom i pisarzom, dadzą się naciągać wedle woli, a

Przegląd miejscowy.

W I L N O.

Dnia 11 b. m. październik odbyło się zwyczajne posiedzenie Komisji archeologicznej wileńskiej, pod przewodnictwem prezesa hr. Eustachego Tyszkiewicza. Zaszczęcił je obecnością swoją w przejeździe do Warszawy p. Józef Kowalewski, b. rektor Kazańskiego uniwersytetu, wychowaniec niegdys wszechniej wileńskiej, towarzyszy

Fabryka Perfum L. Legrand

207, ulica Sg6 Honorjusza w Paryżu, Brevetowanego dostawcy dwor6w rosyjskiego, francuzkiego i wloskiego

Specjalny zaklad, wstawiony przez niezmordowane usilowania i ulepszenia ciagle, jakich doklada w wyrobach pacnidel dla gotowalai damskiej rowniez jak mydel i kosmetykow roznego rodzaju. Najwykwintniejsze mydla lagodzace szorstkosc ciaia i wydajace woni najprzyjemniejsza sa: IMPERIAL z essencja zwan6 BOUQUET—mydlo THRIDACE COLD CREAM, AMYGDALIN zaprawione woni6 MALIN, JASMINOWE i VIOLETTE IMPERIALE mydlo zwane a la DUCHESSE et au BOUQUET de Russie.

Najm6dniejsze perfumy w Paryżu i najwi6cej przez znawc6w poszukiwane sa: Perfumy LYS de la Vall6e Essencja z fiolek Legrand z kwiatu majowego LILA czyli bzu tureckiego z kwiatu Magnolii z kwiatu konwali lesnej Klematity z powoju koziego czyli rosliny zwan6j przewiascein.

Smietana zwana CREME-ORIZA de NINON de LENOLOS utrzymuje swiezosc i mlodociana cere ciaia, jak rowniez dziala skutecznie przeciw zmarszczkom.

Roztwor zwany LOTION-ORIZA-LACTE (Lait-anteph'lique) utrzymuje swiezosc ciaia i spedza najupartsze pieg.

Woda TONICZNA z CHININY i POMADA z BALSAMU GARBNIKA (BAUME de TANNIN) wstrzymuje wypadanie wlos6w, odradza je i siwiznie-przedwczesnej najskuteczniej zapobiega, jak rowniez wybornie czyści gl6we.

Dla zabezpieczenia sie od nabywania podrabianych, falszowanych artykułow powyzej wskazan6ch kupuj6cy z6ad6c powinni znak6w swiadcz6cych 6 pewnosci ich pochodzenia.

Sklady w wielu aptekach w Rosji: w Petersburgu, Moskwie, Warszawie, we Francji, a w Wilnie u p. Chroszczickiego aptekarza, ulica Wielka.

Gł6wny sklad dla pp. aptekarzy, jest w aptece Chroszczickiego w Wilnie z ustapieniem rabatu. 3—666

Отъ С. Петербургской сохранный казны симъ объявляется, что въ оной будетъ продаваться аукціоннаго торга заложённое и просрочённое недвижимое имёнїе помѣщиковъ Марїи Александровны, Екатерины и Марїи Булгаковыхъ и Софїи Перовской, Витебской губерніи Велижскаго уѣзда при селѣхъ Яковлевскомъ деревни, Семеновская, Швачьво, Марково, Клепаково, Березино, Подоле Алексѣево, Яхшиково, Романово, Хилино, Шестаково, Лукьяново Максимово, Концыбуково, Марьяново, Княжево, Винокурово Думихово, Кариемово, Минцо, Васильково, и поселённыхъ на ней 427 душъ и при селѣхъ Граблинъ деревни: Клинъ, Тимково, Загатино, Клаково, Устьѣ, Рудинцы, Забелно, Липинъ, Казино, Власово, Синичино, Сутаршино, Бабаново, Зуво, Тимофѣево, Борунъ, Цыганино, Кумково Замошищъ, Поросятниково, Долино Цыркино и Рудя, при коихъ состоятъ земли 8356 дес. 1756 с. и поселённыхъ на ней 372 души, а всего земли 14950 дес. 967 с. и поселённыхъ на ней 799 душъ; со всюю землею, строенїемъ и всякими угодьями въ сему имёнїю принадлежашими и съ переводомъ долга по правиламъ сохранный казны; о сроке же торга объявлено будетъ въ свое время. 1—741

Виленской губерніи, отъ Лидскаго уѣзднаго суда объявляется, что въ семь судъ произведёны будутъ торги 27 числа будущаго ноября мѣсяца сего года съ узаконенно чрезъ три днѣ переторжкою на продажу участка земли однодворца Юсїа Кулаковскаго, состоящаго въ Лидскомъ уѣздѣ въ околїцѣхъ малыхъ Довгалахъ; почему желающіе участвовать въ сихъ торгахъ благоволятъ явиться на онїе. 1—739

Виленской губерніи отъ Троцкаго уѣзднаго суда объявляется, что на пополненїе почитающагося взысканїа на помѣщикѣ Мартинѣ Залескомъ, за провозъ въ Вильно безъ ерлика лошава въ 56 руб. 25 коп. и въ пользу челоуболюбиваго общества 98 руб. 70 коп. сер. подвержена въ публичную продажу четырёхмѣстная карета, оцѣненная въ 150 руб.; почему желающіе участвовать въ означенныхъ торгахъ благоволятъ прибыть въ уѣздный судъ на 31 число октября мѣсяца 1862 года, гдѣ согласно издаваемъ для сего правиламъ будутъ производиться торги на законномъ основанїи. Октября 9 днѣ 1862 года. 1—751

Od Petersburskiej Kassy Zachowawczej ogłasza się, że w onęj będą się sprzedawać z licytacji: zastawiony i w terminie niewykupiony majątek obywateli Marji, Aleksandra, Katarzyny i Marji Bathakowych i Zofji Perowskiiej, gub. Witebskiej ptu Wielizskiego, przy siole Jakowlewskim wsiem: Siemionowska, Szewaczowo, Murkowo, Klepakowo, Berezino, Podole, Aleksejowo, Jachiszkowo, Romanowo, Chilino, Szostakowo, Enkjanowo, Maksimowo, Koneybukowo, Mark, Awincowo, Waskowo, przy których gruntów 6593 dz. 161 i saż. i osiadłych na onęj 427 dusz, i przy sielku Grablinie wsiem: Klin, Tyszkowo, Zagatyno, Klakowo, Ustje, Rulicy, Zabiezno, Eoszni, Kazano, Wlasowo, Sinieczyno, Sutarmino, Babanowo, Zujewo, Timofejowo, Boruny, Nikitino, Kumkowo, Zamoszyszcze, Porosiatnikowo, Colpino, Cyrkino i Rudnia przy których znajduje się 3356 dzies. 1756 saż. gruntów i osiadłych 372 dusza, a w ogóle ziemi 149,50 dz. 967 saż. i osiadłych 799 dusz z całą ziemią, budowlami i wszelkimi użytkami do tych dóbr należąciami i z przelewem długu Kassy Zachowawczej podług prawidel. O terminie licytacji będzie w swoim czasie ogłoszono. 1—741

Wilenkiej gubernji od Lidzkiego sądu powiatowego ogłasza się, że w onym odbędzie się licytacja 27 listopada b. r. z prawnym przetargiem, na sprzedaż uczestku ziemi jednodworca Józefa Kulakowskiego w Lidzkim powiecie w okolicy Małe Dowgiałły położonego. Zyczący uczestniczyć na licytacji racza przybyć. 1—739

Gub. Wilenskiej od Trockiego sądu powiatowego ogłasza się, że na popelnienie należności od ob. Marcina Zaleskiego, za przewoz do Wilna piwa bez jerlika 56 r. 25 kop. i na rzecz Towarzystwa Dobroczynności 98 r. 70 kop. będzie się sprzedawać z licytacji cztero-miejscowa karetka 150 r. sr. oszacowana. Zyczący uczestniczyć w tej licytacji racza przybyć do sądu powiatowego na dzień 31 października 1862 r. gdzie się takowa licytacja prawnie odbywać będzie. 9 listopada 1862 r. 1—751

Gł6wny sklad dla pp. aptekarzy, jest w aptece Chroszczickiego w Wilnie z ustapieniem rabatu. 3—666

Przedaje się FOLWARK GORSZCZYŻNA nazwany, w powiecie Lidzkim, od Wilna mil 7 1/2 od poczetowego gościca, czyli miasteczka Bieniakon wiorst 7, w którym na żadnych wygodach gospodarskich nie zbywa, dobrze zagospodarzony i w pięknej polozeniu. Blizszych szczegol6w udzieli wlaściciel tam mieszkaj6cy Gorski. 2—721

Księgarnia M. Orgelbranda otrzymała od p. E. Adamowicza z Mińska, HISTORIĘ ŚWIĘTA STAREGO i NOWEGO TESTAMENTU, dla dzieci i ludu, z 60 rycinami. Na papierze zwycajnym Rsr. 1 k. 20, na białym, Rsr. 1 k. 50. Także GLOBUSY POLSKIE różnej wielkości i na różne ceny. 2—743

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH Wilhelma Ward w WARSZAWIE Ulica Rymarska N. 73 3/4 dom Henricha obok Komisji Skarbu otrzymał znakomity transport PAPIEROS6W z fabryk Müllera, Laferma i Plottera, wyższych i niższych gatunk6w oraz tytoni6w LAFERMA, cygar KRAFTA, które to wyrby tabacznac sprzedaj6c po cenach znacznie zniżonych. 2—724

DO SKŁADU APTECZNYCH MATERJAŁ6W p. Gruźewskiego

W Wilnie nadeszły z Paryża PIGULEKI CAUVIN, MATICO wplynie i kapsulach, Paté Berthe a la Codein, Cukier z zioł Szwajcarskich od Kaszlu, Rousso Bogio od Solitera, Manki Sztuczne i wiele innych tak patentowanych jak inerudo wprost z miejsc pochodzenia. Pan Cauvin chc6c zapobiedz podrabianiu jego pigulek, które w wielu miejscach praktykuje się poczynił Sklady gl6wne, między innymi w Wilnie złożył i u mnie na prowincji Litewskiej, z powodu tego przedawać się będą takowe po cenach paryzkich, jako to pudełko z 30 sztuk k. 50, pudełko z 60 sztuk k. 90. Panom aptekarzom bior6cym na tuziny odstępuje się rabatt. 5—686

Nakładem Księgarni A. NOWOLECKIEGO, wyjdzie 2-gi tom dzieła pod tytułem: Przewodnik Filozofji

Dzieło upowiadające przez Radę Wychowania publicznego w Paryżu. Zawierające w sobie Moralność i Teodyceę przez E. Saissset, oraz Historj6 Filozofji p. J. Simon, przekład E. Ziemiękiewiczej. Druk tego dzieła już rozpoczęty został i wyjdzie w 2-eh częsciach czyli zeszytach, 1-y w miesiacu październiku, 2-gi w grudniu b. r.—Objętość dzieła, taka sama jak i tomu 1-go obejmuj6cego Logikę i Psychologj6. Cena oznacz6 się Złp. 10, ulatwiając niezam6dziej młodzi6zy nabycie tak pożytecznego i potrzebnego dzieła, opłatę niszczać można, w 3 ratach to jest, przed wyjściem zeszytu 1-go złp. 3, a druga rata przy odbiorze tegoż, 3-cia zaś gdy 2-gi zeszyt opuści prasę. Prenumerowac można we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie. 3—678

LECZCE NA FORTEPIANIE, zyczy dawać przyjezdząc6j z Petersburga artystka, 6 waru k6ch można dowiedziec się przy Ostrobramskiej ulicy w domu p. Zachwatowicza, u Zeromskiej. 3—722

RZADCA DOBR, praktycznie lat kikanascie gospodarz6c za granic6, zyczy sobie przyjac podobny tu obowiazek; blizsza wiadomosc w Mińsku gubernialnym, w Aptece W. Szewbergiera lub W. Dobkiewicza, sekretarza marszałka ptu Mińskiego. 697. 3.

W domu Glücksberga, w mieszkaniu p. Piłsudskiego, jest do sprzedania Pianino z fabryki Brejtkopfa, zupełnie nowe, własności p. Siekluckiego b6d6ce. 1—748

OGŁOSZENIE. Litlandzkie Szlachetkie Ziemskie Kredytowe Towarzystwo, stosownie do objawienia swego z 19 marca r. b., za N. 383, co do podwyższenia rent od litlandzkich zastawnych wykupnych list6w, z 4 na 4 1/2 procenta, niniejszym podaje do wiadomosci, aby wlaściciele rzeczonych list6w uprzedniego wydania, od których póroczna renta określona dw6ma procentami, przedstawił one, a miaowicie; zastawne WYKUPNE listy sekcji lotyżskiej, do lotyżskiej dystryktalnej dyrekcji w Rydze, sekcji zaś estlandzkiej—do dystryktalnej dyrekcji w Dorpacie, lub też obu sekcji—do gl6wnej dyrekcji tutaj w Rydze, na przedpołudniowe sesje, od 10 do 12 godziny, z wyjątkiem sob6t, i miesiacy kwietnia i października,—dla uzcynienia bezpłatnej adnotacji o podwyższeniu renty; wszakże przedstawienie zastawnych list6w dla wyżej wymienionej potrzeby, nie uważ6 się za niezbedny warunek, gdyż renty będą opłacane w podwyższonej już ilośc, chociazyby na kuponach nie było adnotacji wlaściciew dyrekcji. Ryga, 12 wrzesnia 1862 r. Gl6wna dyrekcja Litlandzkiego szlachetkiego ziemskiego kredytowego towarzystwa: Podpisali: Gl6wny dyrektor C. P. Baron Kruedener, Starszy sekretarz F. Baron von Tiesenhausen. 720. 3.

Krakke i Wöhler (b. ogród Strumilly) mamy honor doniesc, iż są do sprzedania: Drzewa owocowe od 6 do 7 lat. JABŁONIE, GRUSZKI TRZESNIE i ŚLIWKI; Krzewy owocowe, AGREST, wikie angielskie PORZECZKI, MALINY w rozmaitych gatunkach; jako też, Krzewy i Drzewa dla upiększenia zakł6d6w, ogrod6w, altan i alleje, PIRAMIDOWE TOPOLE AMERYKAŃSKIE, WIERZBY i mn6stwo rozmaitych innych gatunk6w; tak6ż, zielone i kwitn6ce pokojowe rosliny, Hollenderskie cebule, HYACINTY, TULACEY, TULIPANY, NARCYZY, JONQUILLE, KROKOS i inne. 3—704

W miasteczku Podbrzeziu w pow. Wilenskim 1-go listopada przypada jeden z dorocznych Jarmark6w na których zwykle kilkaset koni i tyleż sztuk bydla do sprzedania bywa.

FOLWARK w pow. Trockim do sprzedania lub wydzierżawienia—blizsza wiadomosc przy ulicy Wilenskiej pod N. 717 u Murgrabiego Pacynk. 2—744

Rodowita Niemka, zyczy sobie przyjac obowiazek, szwaczki zarzadzaj6cej domem lub gospodarstwem, wraz z udzieleniem lekcji niemieckiego języka lub konwersacji. Adress: ulica 8-Stefańska, dom Opatowa. 2—746

WYPRZEDAŻ CYGAR i TYTONIU ze starymi banderolami z odstapieniem rabattu przy wi6kszych obstalunkach, z fabryk: Kuchczynskiego, Koffskiego, Busza, Hollandra i Millera, od 92 k. do 8 rsr. za 100 szt., odbywa się w magazynie EDWARDA FECHTLA, od 14 b. m. wrzesnia. 6—654

AVIS. M-r Bourmier-Beaulte, professeur français, que des int6r6ts personnels obligent a prolonger son sejour, en cette ville, jusqu'a la Saint-Jean prochaine, vient de recomencer ses leçons. Son adresse provisoire: Hôtel-Piasecki, petite rue Saint-Michel, vis-à-vis la Poste. M-r Bourmier desir6 trouver une chambre meubl6e et chauff6e, soit en payant, soit en échange de leçons. 5—705

Zapewniając się od kredytor6w, których m6j syn Paulin-Jan może wprowadzić w jakies nadzieje, b6d6c i sam wprowadzony w bład przez lekkomyślnych ludzi, obja wiam, że żadnych dług6w nie będ6 placić syna mego Paulina-Jana, i że tenże niema dotąd żadnego funduszu, a majątek, jaki dziś posiadam, jest m6j dorobkowy, i ten może p6jść drugim moim dzieciom w sukcesj6. Wrzesnia 8 d. 1862 r. Obywatel ptu Mińskiego Ignacy syn Michała Sidorowicz. 696. 3.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Pigułki z roślin p. CAUVIN.

Aptekarza—chemika, ucznia szkoły wyższej w Paryżu, przy placu tryumfalnej Bramy N. 10.

Cena pojedynczych k. 30 pig. 50 kop. podwójnych k. 60 pig6łk6k k. 90.

Pigułki te pomagaj6c trawieniu pokarm6w są toniczne i krew czyszcz6ce. Użycie ich k6twe 6 skutecznośc niezawodna. Są jednym środkiem przeciw niestrawności, złym humorem, ostrości krwi a najlepszym lekarstwem na powr6cenie do normalnego stanu funkcji żywotnych. Przygotowane wyłacznie z roślinnych substancji wzmacniają kiszki i trzewa, czyszcz6c nie utrudzaj6c ż6ł6dka i nie oslabiaj6c żadnego z organ6w ciaia. Użycie ich nie wymaga ani diety, ani osobnego napoju; pod tym wzgl6dem są one jednym z najdogodniejszych i najskuteczniejszych środków czyszcz6cych dotąd znanych; i dla tego w slabościach gwałtownych, a zwłaszcza chronicznych, jak zapalenie kiszek, zamulanie ż6ł6dka, astma, mocny katar, liszaj6, migrena, ból gl6wy, szkrofuley i t. d. pożądanu sprawlaj6c skutek.

Wartośc pigulek p. Cauvin w dwóch słowach da się skreślić: „przywracaj6c zdrowie.“

Dostać można w aptekach pp. Chroszczickiego w Wilnie.—Tomanka w Lwowie.—Mroczowski w Kijowie.—Molezdzińskiego w Krakowie.—Mroczowski w Warszawie. 1—755

PAPIER WLINSKI

Najlepsi lekarze w Paryżu, zalecaj6c papier Wlinski, jako najskuteczniejszy środek, kt6re radykalnie lecz6c katar, zapalenie piersi, ból gardła, bólesci krzyża, reumatyzmy etc. Jednorazowe a najwi6cej dwurazowe użycie, wystarcza najcz6ściej do zupełnego wyzdrowienia, i wyjawj6c małe swierzbienie, nie zostawia po sobie żadnego innego wrazenia.

Dostać można w aptekach pp. Chroszczickiego w Wilnie, Molezdzińskiego w Krakowie, Mroczowski w Warszawie, Tomanka w Lwowie. 6—506

SYROP SIARCZANNY.

z którego znana ze swęj użyteczności woda mineralna Eau de Bonnes się wyrabia, przygotowany przez pana Emda Leroy aptekarza w Paryżu na ulicy d'Antin N. 13.

Metoda leczenia za pomocą w6d Siarczannych, zwana metoda leczenia hydro-siarczann6, przysiępn6 jest dla kaźd6go przez użycie nowo wynalezionego syropu siarczannego wody Eau de Bonnes. Syrop ten nie psuje się nigdy, nie rozkłada chemicznie, i może jak najdłuzę zatrzymać swe własności leczebne. Flaszeczka takiego Syropu wydaj6c cztery butelki wody mineralnej, przez co nier6wnie konsumentom taniej użycie jej wypadnie. Lekarze zalecaj6c zwykle syrop siarczanny, 1) na kaszel konwulsyjny i k6kusz u dzieci, 2) na suchoty w pierwiastkowym ich objawie, 3) na dolegliwosci chroniczne naczyń oddechowych, 4) na katar i w og6lności na wszelkie cierpienia płuc i kanałow oddechowych.

Znajduje się w aptece Tomanka w Lwowie, u Mroczowskiego w Warszawie,— u Molezdzińskiego w Krakowie,— u Chroszczickiego w Wilnie. 3—684

BANDAŻ ELEKTRO-MEDYCZNY,

wynaleziony przez Braci Marie doktor6w w Paryżu, zamieszkl6tych przy ulicy de l'Arbre Sec, 44, za który otrzymali oni brevet na lat 15, lecz6c radykalnie wszelkiego rodzaju raptury. Liczne doświadczenia lekarzy francuzkiego fakultetu dowiodły, że bandaż pan6w Marie użyteczniejszym jest 6d wszelkich bandaż6w dotąd wynalezionych, a to tak ze wzgl6du doskonałego podtrzymywania raptur znacznej objętości, jak rowniez z uwagi na jego dzialanie elektro-medyczne, które wybornie lecz6c tę niemoc. Ścieśnia i przyprowadza do normalnego stanu częsci tworz6c rapturę, lecz6c zaś w bardzo kr6tkim czasie.—Cena prostego bandaża 40 frank6w, podw6jnego 60. Do kaźdego dołączone jest metoda użycia. Dostać ich można w Paryżu, rue de l'Arbre Sec—44, w biurze Tygodnika M6d w Warszawie, i u p. Chroszczickiego, aptekarza w Wilnie. 3—547

DONIESIENIE.

Nie masz jednego lekarstwa, kt6reby w praktyce medycznej zaprowadziło tak zupełną przemianę jak Pigułki czyszcz6ce krew i przeczyszcz6j6ce p. Cauvin.

Najznakomitsi lekarze używaj6c ich dziś i przepisuj6c swym chorym, wspieraj6c się na zasadzie następuj6cych uwag:

- 1) Pigułki te są czysto z roślin przygotowane.
2) M6c dla oka i przyjemnego smaku.
3) Bardzo skuteczne i dzialanie ich nie wystawia na żadne niebezpiecznośc, o czyszcz6j6c one ciało ze wszelkich zepsutych humor6w.
4) Działaj6c wprost na cyrkulacj6 krwi w arterjach, przywracaj6c i odnawiaj6c krew zupełnie.
5) Lekarze, którzy rozbi6r chemiczny tych pigulek zrobili wprzó6, nim je swym chorym przepisali, jednozgodnie oświadczyli, że Pigułki czyszcz6ce krew i przeczyszcz6j6ce P. Cauvin są najlepszym lekarstwem tego rodzaju aż do dziś znanem. Po tak licznych swiadczeniach, kt6żby mógł w6tpić o ich dobrym skutku. Pudełko z 30 pigulek złożone kosztuje dwa franki, z sześciuściesięciu pigulek 3 franki 50 centym6w.

Sprzedaje się w Warszawie u p. Mroczowskiego ulica Podwal N. 48; w Krakowie u pana Molezdzińskiego; we Lwowie u pana Tomanek; w Sarajborze u pana Riddel i w Wilnie u pana Chroszczickiego i u pana Franzos w Brodach w Galicji. Mog6 być tak6ż dostarczone za pośrednictwem Tygodnika M6d przy ulicy Zabiel N. 956 w Warszawie po 4 złote za jedno pudełko. 6—523

Powodem zaszych pretensj6 na 9,700 rsr. na folwarku Janpola w gubernji Rowieńskiej, w powiecie Nowoleksandrowskim, w parafji Solckiej polożonego, zawiadamia się, że o zabycie tego folwarku nie wprzódy ktokolwiek traktować może, aż powyższa suma opłacona będzie; albowiem i process o wyplatę onęj w sądzie powiatowym Nowoleksandrowskim przezemnie już jest zaprowadzony. Dnia 9 października 1862 r. b. sędzia MICHAŁ BRZOZOWSKI. 1—746

Симъ объявлено, что по причинѣ смерти моего отца Франциска Швыковскаго, помѣщика Омлянскаго уѣзда, великія выданныя имъ кому нибудь доверенности по разнымъ дѣламъ, на основанїи 2330 ст. X т. I части св. зак. гражд. (изд. 1857 r.) eo дня смерти, т. е. 29 мая 1861 года, считаются прекратившимися и неимѣющими никакой силы. Константинъ ШВЫКОВСКІЙ. 1—746